

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH (NR 485)

z dnia 1 lipca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 485)

1 lipca 2015 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Krystyny Skowrońskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Pawła Arndta (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie opinii Komisji Kultury i Środków Przekazu o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) o:

- a) części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji;
- b) części budżetowej 24 – Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego;
- c) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 37 i 75;
- d) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego;
- e) państwowych funduszach celowych:
 - Funduszu Promocji Twórczości,
 - Funduszu Promocji Kultury;
- f) państwowych osobach prawnych:
 - Polskim Instytucie Sztuki Filmowej,
 - Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia;
- rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2014 r. (druk nr 3508) w zakresie działania Komisji Finansów Publicznych,
- rozpatrzenie opinii Komisji do Spraw Kontroli Państwowej o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) w zakresie:
 - a) części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli,
 - b) części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy,
- rozpatrzenie opinii Komisji do Spraw Kontroli Państwowej i Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) w zakresie:
 - a) części budżetowej 80 – Regionalne Izby Obrachunkowe,

– rozpatrzenie opinii Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) w zakresie:

- a) części budżetowej 34 – Rozwój regionalny,
- b) części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego (z wyłączeniem subwencji oświatowej),
- c) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 4, 6, 8, 18, 23, 32, 42, 45, 51 i 70,
- d) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:

- 400 – Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę,

- 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska,

- e) części budżetowej 86 – Samorządowe Kolegia Odwoławcze;

– rozpatrzenie opinii Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej i Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) w zakresie:

- a) części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie subwencji oświatowej,

- b) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 10, 11, 26, 44, 52, 68 i 79,

- c) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:

- 801 – Oświata i wychowanie,

- 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza,

– rozpatrzenie opinii Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) w zakresie:

- a) części budżetowej 30 – Oświata i wychowanie,

- b) części budżetowej 28 – Nauka,

- c) agencjach wykonawczych:

- Narodowym Centrum Nauki,

- Narodowym Centrum Badań i Rozwoju,

- d) państwowym funduszu celowym – Funduszu Nauki i Technologii Polskiej,

- e) części budżetowej 38 – Szkolnictwo wyższe,

- f) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 40, 48 i 77,

- g) części budżetowej 65 – Polski Komitet Normalizacyjny,

- h) części budżetowej 67 – Polska Akademia Nauk.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Huskowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Marek Ratajczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki

i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Joanna Berdzik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Andrzej Wyrobiec** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Iwona Wendel** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Kwiatkowski** prezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Kwiatkowska** zastępca głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Luft** członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami, **Paweł Rowiński** wiceprezes Polskiej Akademii Nauk wraz ze współpracownikami, **Tomasz Schweitzer** prezes Polskiego Komitetu Normalizacyjnego wraz ze współpracownikami oraz **Jan Rudowski** zastępca prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Michał Nowak**, **Mariusz Pawełczyk**, **Anna Woźniak** i **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Kasiak** i **Jacek Markiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii Komisji Kultury i Środków Przekazu o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. z druku sejmowego nr 3459 w zakresie właściwych części budżetowych, rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2014 r. (druk nr 3508) w zakresie działania Komisji Finansów Publicznych, a także rozpatrzenie opinii Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (osobno), Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, a także Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży, jako osobnych opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. z druku sejmowego nr 3459 w zakresie właściwych części budżetowych. Czy są uwagi państwa posłów do porządku dziennego? Nie widzę.

Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

Chciałabym w imieniu pań i panów posłów przywitać uczestniczących w naszym posiedzeniu gości – przedstawicieli naczelnych organów administracji państwowej oraz innych urzędów i instytucji. Witam panią Hannę Majszczyk – podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, panią Joannę Berdzik – podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, pana Andrzeja Wyrobca – podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pana Krzysztofa Kwiatkowskiego – prezesa Najwyższej Izby Kontroli, panią Małgorzatę Kwiatkowską – Głównego Inspektora Pracy. Witam również pana Pawła Rowińskiego – wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk, pana Tomasza Schweitzera – prezesa Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, pana Krzysztofa Lufta – członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Witam również pana Stanisława Huskowskiego – sekretarza stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji. Nie przywitałam pana ministra wcześniej, jako że pan minister dopiero przybył na nasze ważne posiedzenie. Witam również bardzo serdecznie osoby towarzyszące gościom, których przywitałam z imienia i nazwiska.

Przechodzimy do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego.

Rozpoczynamy rozpatrywanie opinii komisji sejmowych. Posłowie-członkowie Komisji Finansów Publicznych otrzymali opinie komisji oraz opracowania Biura Analiz Sejmowych. Jednocześnie informuję, że wszystkie materiały łącznie z materiałami przygotowanymi przez właściwe resorty i urzędy wraz z informacjami Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli są dostępne dla państwa posłów w wersji elektronicznej na iPadach.

Chciałabym zaproponować rozpatrywanie opinii komisji sejmowych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa w sposób następujący: wystąpienie posła referenta,

wystąpienie posła koreferenta z ramienia Komisji Finansów Publicznych, wystąpienie przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, następnie pytania państwa posłów, odpowiedzi przedstawicieli dysponentów części budżetowych oraz dyskusja.

A zatem uprzejmie proszę przedstawiciela Komisji Kultury i Środków Przekazu o zreferowanie opinii Komisji w zakresie właściwych części budżetowych. Poproszę sekretariat. Posłem referentem z ramienia Komisji Kultury i Środków Przekazu jest pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska. Uprzejmie proszę. Koreferentem jest pan poseł Ryszard Galla. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Przepraszam za to, że weszłam tak bezszelestnie, ale udało mi się. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Komisja Kultury i Środków Przekazu opiniowała wykonanie budżetu państwa za rok 2014 w części budżetowej 09, czyli Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, oraz 24 – Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego, plus budżety wojewodów w części dotyczącej kultury, a także w części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, także w zakresie niektórych pozycji, oraz państwowych funduszy celowych – Funduszu Promocji Twórczości, Funduszu Promocji Kultury, państwowych osób prawnych – Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia.

Podczas posiedzenia Komisji chyba po raz pierwszy od wielu lat nie było właściwie zbyt gorącej dyskusji dotyczącej części 09, czyli Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Opinia Komisji dla wykonania tego budżetu jest pozytywna. Podobnie zresztą pozytywna była opinia Najwyższej Izby Kontroli. Krajowa Rada mniej więcej stabilizuje swoje wydatki. Jej dochody, które trafiają do budżetu państwa, są zmienne – zależą od opłat koncesyjnych, rat i terminów wpływów, więc często na początku planowania budżetu nie da się tych wpływów oszacować bardzo dokładnie, ale na szczęście są to zawsze wpływy większe niż pierwotne szacunki. I tak też było w roku 2014. Tak jak mówię, żadna z tych pozycji po stronie wydatków nie budziła jakichś wątpliwości Komisji. Opinia jest pozytywna. Sądzę więc, że na tym można poprzestać.

Jeśli chodzi o Kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego, to także opinia Komisji jest pozytywna, choć były uwagi, zwłaszcza jeśli chodzi o niewykonanie wydatków budżetu w części majątkowej. Rzutowały na to dwa programy wieloletnie, dwie bardzo ważne i potrzebne inwestycje – Muzeum II Wojny Światowej, to jedna placówka, a druga to Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Tutaj, zwłaszcza przy inwestycji Muzeum II Wojny Światowej, perturbacje zarówno takie, powiedziałabym, pogodowo-geologiczne, jak i pewnego rodzaju problemy pomiędzy wykonawcą a inwestorem i inwestorem zastępczym sprawiły, że w roku 2014 ta inwestycja właściwie, można powiedzieć, stała. Komisja Kultury miała o tyle ułatwione zadanie, że w 2014 r. odbyło się posiedzenie wyjazdowe w Gdańsku – ten stan rzeczy znaliśmy, znaliśmy argumenty, tłumaczenia, oczywiście, obligując ministerstwo, a także władze lokalne do naprawy tej sytuacji. Wydaje mi się, że w tej chwili nastąpiła już znaczna poprawa, a sam cykl budowy oczywiście w tym wieloletnim planie musi być przedłużony. Podobnie zniknęły kłopoty związane z inwestycją w Sulejówku.

W trakcie tej dyskusji zwracano uwagę na takie elementy. Do pozytywów należy zaliczyć to, że konsekwentnie dobiegamy, jeśli chodzi o wydatki z budżetu państwa na kulturę i ochronę dziedzictwa, do 1% wydatków, co było przedmiotem swego rodzaju porozumienia Paktu dla kultury podpisanego przez rząd ze środowiskiem ludzi kultury. Z roku na rok wydatki wzrastają i, tak jak obiecano, w 2015 r. prawdopodobnie ten 1% zostanie osiągnięty. Kiedy jednak mówimy o 1% wydatków, to musimy pamiętać, że wydatki z budżetu państwa to jest jedna piąta wydatków na kulturę, ponieważ kultura: większość instytucji i działań, jest w gestii samorządów i tam pozostałe cztery piąte wydatków są realizowane przez samorządy bądź też innego rodzaju podmioty. Jednym słowem, w tej chwili można powiedzieć, że na kulturę rocznie wydajemy około 15.000.000 tys. zł, ponieważ wydatki z budżetu państwa w roku 2014, różnego rodzaju oczywiście łącznie ze środkami europejskimi, wyniosły 3.000.000 tys. zł. To był pozytywny element tej naszej dyskusji i pozytywna cecha.

Oczywiście, jak zwykle, strukturalne przyporządkowanie wojewódzkich urzędów ochrony zabytków wojewodom powoduje, że te wydatki są na niewystarczającym, naszym zdaniem, poziomie. Zawsze w budżecie wojewodów te wojewódzkie urzędy nie są pierwszoplanową instytucją. Zgodnie z przyjętym przez rząd Krajowym Programem Ochrony Zabytków, perspektywnie te wojewódzkie urzędy ochrony zabytków powinny znaleźć się w gestii ministerstwa kultury i tworzyć administrację scaloną z Generalnym Konserwatorem Zabytków na czele. Liczymy na takie rozwiązanie w przyszłości, ponieważ ono na pewno uporządkowałoby gospodarkę finansową wokół ochrony zabytków i być może udało by się nawet lepiej wykorzystywać te pieniądze. Nie tylko te mankamenty inwestycyjne, które oczywiście obecni tutaj przedstawiciele ministerstwa być może zechcą Wysokiej Komisji bliżej wyjaśnić, ale również ta druga sprawa, czyli system finansowania ochrony zabytków, była równie ważna. I ostatnia kwestia. To nie jest tylko bolączka kultury, ale również całej sfery budżetowej. Ciągłe jeszcze niski poziom wynagrodzeń, o czym też wszyscy wiemy, ale być może wkrótce poprawi się.

Generalnie, nie dopatrzwszy się jakichś uchybień, ani jakiejś rozrzutności, ani zbytniego skąpstwa Komisja Kultury i Środków przekazu oceniła pozytywnie wydatki w części budżetowej 24, a także w tych fragmentach części 83, 85 i funduszy, które tutaj wymieniałam.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej Śledzińskiej-Katarasińskiej. Poproszę o koreferat pana posła Ryszarda Galla. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Ryszard Galla (niez.):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, państwo ministrowie, szanowni państwo, w nawiązaniu do wystąpienia pani przewodniczącej Śledzińskiej-Katarasińskiej chciałbym potwierdzić, że rzeczywiście w części 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, część dochodowa zwyczajowo co roku przekraczana jest w stosunku do zakładanego planu. W roku 2014 dochody były wyższe o prawie 9000 tys. zł. Oczywiście, jest to trudne do zaplanowania ze względu na to, że trudno zaplanować, jakie będą wystąpienia o koncesje i licencje. Myślę, że ta sytuacja, charakteryzująca się wyższym wykonaniem w stosunku do planu, jest pozytywna.

Jeśli chodzi o stronę wydatkową, to ona kształtowała się na poziomie, powiedziałbym, zbliżonym do lat ubiegłych i sięgała kwoty ponad 21.686 tys. zł. Została zrealizowana w 98%. To wykonanie w stosunku do 2013 r. było wyższe o 3,9%. Struktura wydatkowa jest tradycyjna. Ta największa pozycja, sięgająca ponad 50%, to są wydatki osobowe i pochodne. Drugą pozycją, która jest tutaj znacząca, to usługi pozostałe, a w tej kategorii co roku powtarzamy wydatki związane z wynajmem obiektu pod siedzibę Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji sięgające prawie 2000 tys. zł.

Jeśli państwo pozwolą, w tej części chciałbym zwrócić uwagę na kwestię, która była podejmowana w trakcie dyskusji nad planem dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, a więc zadanie, które polega na egzekucji czy też podejmowaniu decyzji o rozłożeniu na raty zaległości w opłatach abonamentowych. Chciałbym tutaj przybliżyć, że w 2014 r. mieliśmy około 160 tys. zaległych decyzji i ponad 66 tys. bieżących. Na koniec 2014 r. do rozpatrzenia pozostaje około 195 tys. takich wystąpień. Patrząc na tę przepustowość roku 2014 należałoby zastanowić się nad tym, czy dzisiaj ten układ kilkunastu pracowników pracujących nad tymi decyzjami jest na tyle wystarczający, czy nie będziemy mieli sytuacji takiej, że ta liczba wniosków o rozłożenie na raty lub o umorzenie będzie nam wzrastała. Czy przypadkiem tutaj nie należałoby podjąć decyzji o tym, jak rozumiem, żeby zwiększyć środki, a może etaty, żeby to zadanie zostało w krótkim czasie rozwiązane i rozliczone i żebyśmy rozpatrywali tylko sprawy bieżące.

Kończąc, chciałbym przedstawić wniosek Wysokiej Komisji o pozytywną opinię wykonania budżetu w części 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Czy mam omówić od razu część 24, pani przewodnicząca? Nie ma głosu sprzeciwu, więc chyba tak. Szanowni państwo, w części 24 – Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego, rzeczywiście, można powiedzieć, mamy podobną sytuację w układzie budżeto-

wym, jak w latach poprzednich. W części dochodowej jest to kwota nieznacznie ponad 8000 tys. zł, z czego ponad 6000 tys. zł to są dochody z tytułu zwrotów wpływających do Ministerstwa Kultury głównie z nierozliczonych albo niewłaściwie rozliczonych projektów, więc to jest nieznaczna kwota.

Natomiast jeżeli chodzi o stronę wydatkową, to rzeczywiście tutaj po zmianach w 2014 r. mamy kwotę ponad 3.110.000 tys. zł. Wykonanie wyniosło 2.991.000 tys. zł, więc 96%. Przyczyna tkwi w tym, o czym mówiła pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska. Chodzi o wieloletnie programy i pewne zaburzenia w ich realizacji. Myślę, że ministerstwo będzie już czuwało nad poprawnością dalszej realizacji. Jeśli chodzi o wydatki budżetowe, to największe wydatki są w dziale 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. To jest ponad 49% ogółu wydatków, w dziale 801 – Oświata i wychowanie, ponad 28%, w dziale 903 – Szkolnictwo wyższe, 19%. Jeśli chodzi o realizację wydatków, ona oczywiście jest zgodna z przedłożonymi planami.

Podobnie sytuacja wygląda w Polskim Instytucie Sztuki Filmowej oraz Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. Można powiedzieć, że także w funduszach: w Funduszu Promocji Twórczości i w Funduszu Promocji Kultury wydatki zostały zrealizowane poprawnie, o czym świadczy pozytywna opinia ze strony Najwyższej Izby Kontroli. Mogę powiedzieć, że także w pozostałych częściach: 85 – Budżety wojewodów, w dziale 921, mamy sytuację bez zmian. W części 83 – Dotacje celowe, przepraszam bardzo, Rezerwy celowe, także mamy poprawną realizację. W związku z powyższym chciałbym zarekomendować Komisji pozytywną opinię w omawianych częściach.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

I tym sposobem pan poseł Galla zakończył swój koreferat. Rozpoczynając dyskusję w tej części budżetowej, w związku z uwagą pana posła Galli dotyczącą rozpatrywania wniosków do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w sprawie opłaty abonamentowej, chciałabym przypomnieć, że odbyliśmy taką długą dyskusję, omawiając budżet na rok 2015. Dodatkowe pieniądze zostały przeznaczone na ten cel. Myślę, że roztropnie staramy się gospodarować tymi pieniędzmi. Prawdą jest, że ten wniosek dotyczył innej kwoty i że dodatkowe środki zostały przeznaczone w znacznie niższej wysokości.

Rozpoczynając tę dyskusję, jeśli przejdziemy do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji... Jeżeli dzisiaj przedstawiciel Krajowej Rady, pan Krzysztof Luft, nie ma możliwości udzielenia odpowiedzi na pytanie, jak ten proces przebiega w bieżącym roku – bo mieliśmy stan na koniec roku, o którym mówił pan poseł Galla – i o liczbę wniosków w sprawie umorzenia opłaty rafiowo-telewizyjnej oczekujących na rozpatrzenie... To jest moje pytanie.

Pani poseł Gabriela Masłowska. Przepraszam, nie. Przedstawiłam tylko taką uwagę, przepraszam bardzo. Teraz opinia Najwyższej Izby Kontroli. Poproszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie opinii do tej części budżetowej. Wtedy dopiero rozpoczniemy tę dyskusję.

Zastępca dyrektora Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli Konrad Joniec:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Konrad Joniec, wicedyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego. Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w 2014 r. w części 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Ocena pozytywna sformułowana została w odniesieniu do wydatków budżetowych zrealizowanych w części 09 na podstawie wyników kontroli obejmującej blisko 24% wydatków budżetowych poniesionych przez Krajową Radę w 2014 r. Wydatki dokonane zostały zgodnie z przeznaczeniem, na podstawie zawartych umów, służyły realizacji zadań Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Tak jak powiedziano już wcześniej, zaplanowane w ustawie budżetowej na rok 2014 w części 09 wydatki po zmianach zostały zrealizowane na poziomie ponad 98% kwoty planowanej.

Jeżeli chodzi o sprawozdawczość, dane wykazane w rocznych sprawozdaniach sporządzonych przez dysponenta części 09 były zgodne z kwotami wynikającymi z ewidencji księgowej. Stwierdziliśmy, że ta ewidencja była prowadzona zgodnie z przyjętym

systemem kontroli zarządczej w zakresie finansowym, zawierającym wszystkie wymagane elementy i czynności określone w powszechnie obowiązujących przepisach prawa i regulacjach wewnętrznych. W przyjętym modelu kontroli ustanowiono mechanizmy kontroli zapobiegające znaczącym ryzykom zidentyfikowanym w obszarze prowadzenia ksiąg rachunkowych i sporządzania sprawozdań. Najwyższa Izba Kontroli w związku z niestwierdzeniem nieprawidłowości w wyniku przeprowadzonej kontroli odstąpiła od formułowania wniosków w części 09.

Czy omówić również część 24? Tak? Jeżeli chodzi o część 24 i dwa fundusze, ocena Najwyższej Izby Kontroli była również pozytywna. Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła, że w części 24 – Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego zrealizowano w 2014 r. zgodnie z ustawą budżetową wydatki z budżetu państwa oraz z budżetu środków europejskich, które przeznaczone zostały na zadania między innymi z zakresu działalności kulturalnej, funkcjonowanie szkół i uczelni artystycznych, a także administracji publicznej. W wyniku tych wydatków zostały uzyskane rzeczowe efekty prowadzonej działalności, a także zakładane cele ujęte w planie działalności oraz w budżecie w układzie zadaniowym.

Sprawozdania budżetowe zostały sporządzone terminowo, a dane w nich wykazane były zgodne z kwotami wynikającymi z ewidencji księgowej. Najwyższa Izba Kontroli dokonała oceny na podstawie wyników kontroli 36% wydatków zrealizowanych w części 24. Zrealizowane dochody wyniosły ponad 8000 tys. zł, to jest, ponad 146% kwoty zaplanowanej w ustawie budżetowej. Dotyczyły przede wszystkim zwrotów dotacji z lat ubiegłych oraz wpływów z usług świadczonych przez państwowe jednostki budżetowe. Zaplanowane w ustawie budżetowej wydatki budżetu państwa, zwiększone następnie ze środków rezerw celowych oraz rezerwy ogólnej, zrealizowano w ponad 96% planu po zmianach. Wydatki budżetu środków europejskich zostały również zwiększone środkami z rezerw celowych i zrealizowane zostały w 90% planu po zmianach.

Stwierdziliśmy, że wydatki w części 24 zostały poniesione legalnie, gospodarnie i celowo za wyjątkiem następujących przypadków. Pierwszy dotyczył kwestii, o której już była mowa, czyli Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła, że minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego zaakceptował zaciągnięcie przez jednostkę realizującą wieloletni program rządowy budowy Muzeum II Wojny Światowej zobowiązań przekraczających kwotę wydatków określoną dla całego programu o blisko 26.000 tys. zł oraz nie sprawował prawidłowego nadzoru nad realizacją programu, co mogło spowodować wzrost kosztów inwestycji o kwotę co najmniej 90.500 tys. zł. Druga sytuacja dotyczyła kwestii naruszenia przez ministra art. 90 ust. 4b i 4c ustawy o systemie oświaty i paragrafu 2 rozporządzenia ministra kultury i dziedzictwa narodowego w sprawie dotacji przyznawanych niepublicznym szkołom artystycznym poprzez zaniżenie o kwotę ponad 26.000 tys. zł udzielonej w 2014 r. dotacji niepublicznym szkołom artystycznym oraz zaplanowanie i udzielenie w 2014 r. ze środków budżetu państwa dotacji podmiotowych dla internatów niepublicznych szkół artystycznych o uprawnieniach szkół publicznych w kwocie blisko 400 tys. zł. I trzecia sytuacja dotyczyła kwestii takiej, że dysponent trzeciego stopnia, to jest urząd obsługujący ministra, zaniechał od stycznia 2010 r. wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, co skutkowało zapłatą w październiku 2014 r. łącznej kwoty 211 tys. zł z tytułu odsetek ustawowych.

Najwyższa Izba Kontroli zwróciła również uwagę na skalę finansowania z rezerwy ogólnej budżetu państwa wydatków części 24 oraz podejmowanie decyzji o blokowaniu planowanych wydatków budżetowych w grudniu 2014 r. Tak jak już wcześniej wspominałem, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie planów finansowych Funduszu Promocji Kultury i Funduszu Promocji Twórczości. W przypadku Funduszu Promocji Kultury stwierdzono jedną nieprawidłowość polegającą na niewykazaniu w projekcie planu finansowego na 2014 r. stanu należności na początek roku w wysokości 437 tys. zł.

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że dane wykazane w rocznych jednostkowych sprawozdaniach sporządzonych przez dysponenta części 24 były zgodne z kwotami wynikającymi z ewidencji księgowej. W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami

Najwyższa Izba Kontroli sformułowała wnioski pokontrolne, które zostały przekazane Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Bardzo dziękuję, panu dyrektorowi. Otwieram dyskusję nad tymi częściami budżetowymi, które zostały omówione. Bardzo proszę. Pani poseł Masłowska.

Posel Gabriela Masłowska (PiS):

Mam pytanie do Krajowej Rady. O ile dobrze pamiętam, w ubiegłym roku zwiększyliśmy środki na rozpatrywanie tych wniosków kierowanych w związku z abonamentami. One miały być wykorzystane na zapłatę za zlecenia tych czynności firmom zewnętrznym. Czy to się tak odbywa i jak państwo oceniacie efektywność takiego rozwiązania? Jak państwo oceniacie, jak długo może potrwać rozpatrzenie tych wniosków, które do tej pory wpłynęły, bo mamy nierozpatrzonych chyba sto dziewięćdziesiąt kilka tysięcy. Jak długo to może trwać? Rozumiem, że nowe wnioski wpływają, ale do nas, do biur poselskich, niestety, często zgłaszają się osoby, które są zaniepokojone długim oczekiwaniem na odpowiedź w sprawie wniosku, który został przesłany do państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Bubula.

Posel Barbara Bubula (PiS):

Mam pytanie do ministerstwa kultury dotyczące tej inwestycji, która tak „spuchła”. Mówię o Muzeum II Wojny Światowej. Usłyszeliśmy również w raporcie Najwyższej Izby Kontroli, że wskutek błędów popełnionych w trakcie realizacji tej inwestycji bądź wskutek braku nadzoru koszty wzrosły aż o 90.000 tys. zł. Z punktu widzenia instytucji kultury jest to kwota gigantyczna dlatego, że za nią można utrzymać rocznie kilkadziesiąt dużych domów kultury czy jakichś innych instytucji, a tutaj tak łatwo przechodzimy sobie nad tym do porządku dziennego. Mam pytanie o to, jaki to jest procent wartości całej inwestycji? To, po pierwsze. Po drugie, czy ktoś poniósł konsekwencje tego karygodnego opóźnienia i zwiększenia kosztów tej sztandarowej dla rządu i dla ministerstwa inwestycji? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Zuba.

Posel Maria Zuba (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do przewodniczącego Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z prośbą o kilka słów wyjaśnień na temat siedziby Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Z naszych informacji wynika, że zrezygnował pan z przystosowania obiektu przy ul. Senatorskiej 38, ale jednocześnie przedłużają się prace nad możliwością przystąpienia do inwestycji budowlanej przy ul. Sobieskiego 101. Wobec tego, jaka jest dalsza perspektywa, bo wciąż tak, jak już kolega koreferent już zauważył, ciągle, kiedy omawiamy właśnie tę część budżetową, część 09, w tym temacie zatrzymujemy się na siedzibie Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji? Jednocześnie w każdym roku, kiedy pracujemy nad budżetem, mówimy o potrzebie zabezpieczenia środków. I tak te pieniądze gdzieś rozplywają się we mgle – siedziby nie ma i pieniędzy *summa summarum* na koniec w sprawozdaniu też nie widać, gdzie one zostały racjonalnie i jak wykorzystane.

Dziękuję.

Wobec tego, reasumując, bardzo proszę o przedstawienie nam, jak pan przewodniczący widzi rozwiązanie problemu siedziby Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji?

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nikt się nie zgłasza. W takim razie bardzo proszę o odpowiedzi. Pan Krzysztof Luft, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Krzysztof Luft:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, odpowiadając na pytanie pani poseł Masłowskiej, chciałbym powiedzieć, że tak, wykorzystujemy zewnętrzne podmioty, a w każdym razie osoby, które nie są zatrudnione w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Na ten cel przeznaczane są właśnie te dodatkowe środki, natomiast to jest jednocześnie wąskie gardło dlatego, że przygotowanie tych wniosków faktycznie może być realizowane właśnie przy wykorzystaniu takiego zewnętrznego wsparcia, natomiast ostateczne pewne czynności, ponieważ to jest procedura administracyjna, muszą być dokonywane przez urzędników. To, czego nam brakuje, to nawet nie kwestia sfinansowania tego całego procesu, lecz przesunięcia środków w takim kierunku, żeby zwiększyć limit na wynagrodzenia po to, żeby można było więcej osób jako pracowników, żeby więcej urzędników Krajowej Rady mogło w tym uczestniczyć, bo po prostu niektóre czynności muszą być wykonywane przez urzędników – nie mogą być wykonywane przez zewnętrzne osoby, ponieważ to jest procedura administracyjna. Więc rzeczywiście ta olbrzymia góra wniosków nadal nad nami wisi. Może poprosiłbym, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, pana dyrektora Kufla, dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów, o bardzo syntetyczną informację na ten temat.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jacek Kufel:

Jeśli można, panie przewodniczący, chciałbym tylko przypomnieć, że Krajowa Rada...

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Troszeczkę bliżej mikrofonu poproszę.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jacek Kufel:

... żeby zlikwidować zaległości w przeciągu dwóch lat na dodatkowe 50 etatów, to znaczy, przyjęcie osób do rozpatrywania wniosków zaległych z lat 2009-2014, jak również do spraw terminowych, ponieważ co roku przez ostatnie dwa lata przychodzi około od 80 do 100 tys. wniosków bieżących z danego roku (11 etatów). Na te 61 etatów otrzymaliśmy dzięki zwiększeniu limitu wynagrodzenia w ustawie o budżecie 300 tys. zł, co pozwoliło utworzyć ewentualnie 5 etatów kalkulacyjnych od 1 stycznia. Ponieważ nabór został ogłoszony w styczniu, na te 5 etatów kalkulacyjnych udało się przyjąć 7 osób w następujących terminach: 3 osoby od lutego, 1 osoba w kwietniu, 2 osoby w maju i jedna osoba w czerwcu. Chcę powiedzieć, że w związku z tym w chwili obecnej sprawy zaległe i sprawy bieżące rozpatruje 13 urzędników, podczas gdy w roku ubiegłym rozpatrywało je 8 pracowników. Do spraw w drugiej instancji została przyjęta od 1 maja jedna osoba. Chcę powiedzieć, że w tym roku pierwsza instancja, te 13 osób, od stycznia do maja rozpatrzyła 13 tys. wniosków, podczas gdy w zeszłym roku 8 osób rozpatrzyło 7,1 tys. A więc widać, że dzięki przyjęciu tych osób nastąpiło zwiększenie liczby rozpatrywanych wniosków. Jednak ten poziom zwiększenia nie może radykalnie zmienić, powiedzmy, proporcji. Chcę powiedzieć, że w całym zeszłym roku w pierwszej instancji 8 pracowników rozpatrzyło łącznie 34 tys. decyzji. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku zostanie przyjętych około 40-45 tys. decyzji. Dziękuję.

Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Krzysztof Luft:

Panie przewodniczący, jeśli mogę...

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Tak, bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Krzysztof Luft:

... to w takim razie odpowiem na drugie pytanie dotyczące siedziby. Rzeczywiście, zrezygnowaliśmy z Senatorskiej. Przede wszystkim pojawiły się tam roszczenia. To uniemożliwiło dalsze procedowanie. Poprosiłbym panią dyrektora Biura, panią Małgorzatę Szelachowską, o krótką informację na ten temat. To jest rzeczywiście problem, który

cały czas trwa od prawie 20 lat. Krajowa Rada wynajmuje pomieszczenia od Konferencji Episkopatu Polski. To jest sytuacja oczywiście ze wszelkich miar niekorzystna, ale nie udaje się tego problemu rozwiązać z wielu różnych powodów również nam, nie tylko poprzednim składom.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Małgorzata Szelachowska:

Szanowni państwo, rzeczywiście, od wielu lat Krajowa Rada boryka się z problemem siedziby – nie posiadamy własnej siedziby. Siedziba, którą mamy w trwałym zarządzie, na ul. Sobieskiego 101, to jest budynek nieprzystosowany do potrzeb biurowych, który ma niewiele więcej niż 500 m kw. Zgodnie z informacjami, które płyną do nas z ratusza, ten budynek jest obciążony roszczeniami. Wobec tego żadne inwestycje nie mogą być tam podejmowane. Ponieważ jednak jesteśmy zobowiązani do utrzymywania tej nieruchomości w stanie przyzwoitym, odbywają się tam bieżące remonty. W 2014 r. na takie działania inwestycyjne związane z przystosowaniem budynku przy ul. Sobieskiego do większej inwestycji zostało przeznaczone 224 tys. zł. Ponieważ jednak ratusz cały czas stoi na stanowisku – w przeciwieństwie do opinii prawnej, którą posiadamy, mówiącej, że tam nie ma roszczeń – że roszczenia są, te 224 tys. zł za zgodą ministra finansów zostały przeznaczone na procesy wzmacniające procedury abonamentowe, ponieważ na ul. Sobieskiego cały budynek został przystosowany do potrzeb Wydziału Abonamentowego i wszystkich usług, wszystkich procedur, które są z tym budynkiem związane. Jeśli chodzi natomiast o budynek na ul. Senatorskiej, który został nam zaproponowany przez ministra skarbu, po zasięgnięciu opinii prawnej przez Krajową Radę okazało się, że tam są roszczenia i że w ogóle niczego nie można tam planować. Tak zatem wygląda sytuacja.

Dodałabym jeszcze do tych informacji dotyczących spraw abonamentowych, o których mówili pan minister Krzysztof Luft oraz dyrektor Kufel, że bardzo dużą część środków, które mieliśmy czy mamy przeznaczone na rozstrzyganie tych wniosków, udaje nam się załatwić za pomocą zakupu usług zewnętrznych. Wysokość kwot, która jest planowana w tym roku, w 2015 r., sięga około 1500 tys. zł na zakup usługi biurowo-kancelaryjnej wspierającej te procesy. Natomiast wysokość zakupu usług pocztowych wynosi prawie 800 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Rozumiem, że pytanie dotyczy Krajowej Rady? Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Gabriela Masłowska (PiS):

To, co my słyszymy, jest porażające. Porażające. Proszę państwa, co roku wpływa około 80 tys. wniosków, rozpatrujecie 40 tys., czyli ta góra narasta. W związku z tym są ogromne koszty budżetowe, bo to nie tylko jest zlecanie usług, ale również zatrudnienie i utrzymanie budynków. Czy państwo nie rozważaliście takiej inicjatywy, którą mogliby podjąć, na przykład, posłowie koalicji, czy nie lepiej byłoby po prostu te zaległości umorzyć i czy nie byłaby większa korzyść dla budżetu wtedy, bo jeżeli, na przykład, w tym roku ponad 1000 tys. zł, pani mówiła, że chyba 1500 tys. zł, kosztuje nas ta zewnętrzna usługa i jeżeli trzeba jeszcze do tego doliczyć usługi pocztowe, to przecież – w przyszłym roku nie będzie to mniej – te wydatki idą w miliony złotych? Czy państwo dopuszczacie w ogóle taką możliwość, żeby nie obciążać Krajowej Rady, nie rozbudowywać zatrudnienia i nie wyciągać tak ogromnych kwot z budżetu i rozważyć umorzenie tych zaległości, bo myślę, chodzi tam w sumie w przypadku pojedynczych osób o niewielkie kwoty? Czy nie warto by było zastanowić się nad umorzeniem i przeciąć ten problem raz na zawsze? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan Krzysztof Luft.

Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Krzysztof Luft:

Dziękuję bardzo. Pani poseł, tak jest, umarzamy – 90% tych wniosków kończy się umorzeniem, ale one niestety muszą przejść przez tę procedurę. Nie mamy innego instrumentarium prawnego niż właśnie przeprowadzenie tej całej procedury administracyj-

nej, która w 90% kończy się umorzeniem. Rzeczywiście, tak jest. Natomiast rozumiem, że pani poseł chodziło o to, żeby tego w ogóle nie robić. Tak, ale to wymagałoby zmiany przepisów ustawy, czego my nie możemy zrobić – my wykonujemy w tym zakresie ustawę i nie możemy tak sobie ją zinterpretować, że nie zajmujemy się tym. To jest...

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

... to, żeby, nie wiem, naszymi tutaj staraniami: państwa, a także głównie większości parlamentarnej, rozważyć takie instrumentarium prawne, żeby zwolnić państwa z tego balastu pracy, niepotrzebnej pracy, bo, jak widzimy, kończy się to pozytywnie – 90% rozpatrywanych wniosków, i kosztów budżetowych. Może rzeczywiście... Państwo, większościowa koalicja rządząca, potrafi przeprowadzić poważne ustawy w ciągu trzech dni. Dlaczego wobec tego nie rozważyć takiej możliwości? Tu chyba musi być współpraca także z państwem, dlatego o tym w tym momencie mówię.

Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Krzysztof Luft:

Jeśli mogę, to...

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Tak, bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Krzysztof Luft:

...powiem tak, że wspieramy bardzo mocno i gorąco wszelkie inicjatywy, które zmieniłyby w ogóle sposób ściągania abonamentu i finansowania mediów publicznych, ale, jak mówię, to jest materia ustawowa, w której nawet nie mamy inicjatywy. Natomiast niewątpliwie takie rozwiązanie polegające na stworzeniu nowego systemu opłaty audio-wizualnej byłoby pełnym i skutecznym rozwiązaniem również i tego problemu.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Bardzo dziękuję. Poproszę teraz pana ministra Andrzeja Wyrobca o odpowiedź na zadane pytania.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Andrzej Wyrobiec:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, odpowiadając na pytanie pani poseł Barbary Bubuli w sprawie Muzeum II Wojny Światowej, złożę następujące wyjaśnienia. Otóż początkowy plan finansowy tego rządowego programu zakładał 360.000 tys. zł. Na dzień dzisiejszy koszt wzrósł o 90.000 tys. zł. Skąd ta kwota się wzięła? Otóż, w 2011 r., w trakcie przygotowywania programu rządowego na podstawie projektu przygotowanego na działce przekazanej przez gminę Gdańsk, koszt robót budowlanych został oszacowany dosyć optymistycznie. W trakcie początkowej fazy robót okazało się, że należy zamiast jednego przetargu budowlanego przeprowadzić dwa przetargi – jeden na wykonanie suchego wykopu, w którym to wykopie zostanie osadzone muzeum, i drugi przetarg budowlany na generalnego wykonawcę. Już w trakcie początkowych... Te przetargi zostały przeprowadzone, generalny wykonawca został wybrany w przetargu. Spośród ofert złożonych wybrana została najniższa cena. Po rozpoczęciu robót budowlanych zaczęły tę inwestycję dotyczyć nieszczęścia. Po pierwsze, okazało się, że gmina Gdańsk, przekazując działkę, źle ją zinterpretowała i źle ją zinwentaryzowała. Okazało się, że na jej terenie jest umieszczony miejski kolektor, co spowodowało wstrzymanie robót budowlanych, spowodowało awarię sieci wodno-kanalizacyjnej i zmusiło nas do przeprojektowania i przebudowy tego kolektora. To znaczy, gminę, ale to wstrzymało roboty na terenie muzeum. Następne nieszczęście, które zdarzyło się w trakcie robót budowlanych – zawała się droga dojazdowa. To już siłą złego na jednego – trudno mieć do kogokolwiek pretensje. Gmina znowu musiała tę drogę odbudować. Oczywiście, nie odbyło się to na koszt muzeum, ale powodowało kolejne opóźnienia w realizacji inwestycji. W związku z tymi opóźnieniami wynikającymi z tych nieszczęść, które spotkały tę inwestycję – Muzeum II Wojny Światowej, w roku ubiegłym, przepraszam, w roku 2013, do budżetu państwa wykonawca, inwestor główny zwrócił 68.000 tys. zł. Oczywiście, w 2014 r. te środki zostały przywrócone, ale to przeprojektowanie budowy i te wszystkie dodatkowe roboty, a przede wszystkim konieczność wykonania suchego

wykopu, spowodowały wzrost kosztów tej inwestycji o 90.000 tys. zł. Takie są fakty. Tak pokrótce można powiedzieć, że co tanie, to drogie. Otrzymaliśmy za darmo od gminy działkę i musieliśmy doprowadzić do tego, żeby to muzeum mogło się tam zrealizować i zmaterializować, i z całą pewnością uda się je zbudować zgodnie z planem i w terminie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Na wszystkie pytania zadane w tej części zostały udzielone państwu posłom odpowiedzi. Stwierdzam zatem, że zrealizowaliśmy pierwszy punkt dzisiejszego posiedzenia. Bardzo serdecznie dziękuję gościom uczestniczącym w tej części posiedzenia.

Przechodzimy do realizacji drugiego punktu porządku dziennego.

Zgodnie z art. 126 ust. 4 regulaminu Sejmu, marszałek Sejmu skierował sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2014 r. z druku sejmowego nr 3508 do Komisji Kontroli Państwowej. Jednocześnie sprawozdanie to zostało skierowane do pozostałych komisji sejmowych w celu rozpatrzenia w całym zakresie działania i przedstawienia uwag i wniosków do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Jest to odwrotna sytuacja w stosunku do sprawozdania z wykonania budżetu. Komisja do Spraw Kontroli Państwowej opiniuje dla naszej Komisji wykonanie budżetu Najwyższej Izby Kontroli, czyli finansowy aspekt działania Izby, natomiast Komisja Finansów Publicznych opiniuje dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej merytoryczną działalność Najwyższej Izby Kontroli w zakresie działania naszej Komisji, czyli przede wszystkim współpracy z Departamentem Budżetu i Finansów.

Uprzejmie proszę pana przewodniczącego Jana Łopatę o zreferowanie działalności Najwyższej Izby Kontroli w zakresie współpracy z Izby z Komisją Finansów Publicznych oraz o zaproponowanie stanowiska Komisji w stosunku do sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jan Łopata (PSL):

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie, rzeczywiście, w tym punkcie, tak jak pani przewodnicząca wspomniała, występuje ta odwrotna sytuacja w porównaniu do wszystkich poprzednich punktów, które omawialiśmy do tej pory i które będziemy jeszcze omawiali. To właśnie my, członkowie Komisji Finansów Publicznych, mamy przekazać naszą opinię do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej na temat merytorycznej działalności Najwyższej Izby Kontroli. Oczywiście, projekt opinii mam przygotowany, ale zanim go przedstawię, chciałbym jednak w kilku zdaniach przybliżyć pracę i współpracę Najwyższej Izby Kontroli z Wysoką Izbą, z Komisją Finansów Publicznych.

Otóż, w działalności Najwyższej Izby Kontroli znaczące miejsce zajmuje współpraca z Sejmem Rzeczypospolitej, a szczególnie częste kontakty utrzymuje NIK z Komisją do Spraw Kontroli Państwowej, co jest, rzecz jasna, oczywiste. Komisja, która na bieżąco współpracuje z Izbą, między innymi, opiniuje budżet, proponuje tematy do kontroli zgłaszane do planu pracy przez inne komisje, wykorzystuje wnioski z kontroli NIK do formułowania dezyderatów, wnosząc pod adresem odpowiednich ministrów o podjęcie działań w różnych sferach funkcjonowania państwa, także w kwestii legislacji. Prezes Najwyższej Izby Kontroli, realizując swoje ustawowe obowiązki, uczestniczył w roku 2014 w obradach Sejmu, prezentując Wysokiej Izbie między innymi opinie NIK w kwestii absolutorium dla rządu, a przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli aktywnie uczestniczyli w kilkuset posiedzeniach sejmowych komisji i podkomisji, a może w szczególności – tych liczb wprawdzie nie znam – w pracach Komisji Finansów Publicznych. Konstytucja sytuuje Najwyższą Izbę Kontroli jako organ podległy Sejmowi, niezależny zarówno od władzy wykonawczej jak i władzy sądowniczej. Oprócz informacji o wynikach kontroli NIK przedkłada Sejmowi między innymi analizę wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej, opinię w przedmiocie absolutorium dla Rady Ministrów, sprawozdanie ze swojej działalności oraz roczny plan pracy. W 2014 r. Najwyższa Izba Kontroli przedłożyła Sejmowi 185 informacji o wynikach przeprowadzonych kontroli, w tym 90 to były informacje o wynikach kontroli wykonania budżetu państwa, 82 informacje o wynikach pozostałych kontroli, 11 informacji o wynikach kontroli doraźnych,

2 inne informacje, a wśród nich informację systemową o wynikach kontroli bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ramach której w jednym raporcie przedstawiono wyniki 7 kontroli dotyczących tej problematyki. Większość przesłanych Sejmowi informacji była prezentowana i omawiana podczas posiedzeń komisji sejmowych, w których uczestniczył prezes NIK lub upoważnieni przez niego wiceprezesi, a także uprawnieni przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli. W 2014 r. do Najwyższej Izby Kontroli wpłynęło 1067 zaproszeń na posiedzenia komisji, podkomisji lub komisji nadzwyczajnych. Przedstawiciele Izby uczestniczyli łącznie w 815 posiedzeniach. Mówię o tej współpracy, która przejawia się również w tych ilościach, w tych liczbach. Członkowie kierownictwa Najwyższej Izby Kontroli uczestniczyli w 32 posiedzeniach komisji, prezes brał udział osobiście w 6 posiedzeniach komisji, w trakcie których zaprezentował między innymi informacje o wynikach kontroli doraźnych. Dotyczyło to kwestii uzyskania przetwarzania bilingów, ochrony praw klientów na rynku finansowym i lokalizacji budowy lądowych farm wiatrowych.

Komisje sejmowe, debatując nad informacjami NIK, mogą w drodze uchwały przyjąć do wiadomości przedłożoną informację lub zająć w tej sprawie stanowisko w formie dezyderatu, opinii, sprawozdania a także projektu uchwały, rezolucji, apelu, oświadczenia lub deklaracji Sejmu. Dezyderaty komisji sejmowych są często formułowane na podstawie wyników kontroli zrealizowanych przez NIK prezentowanych na posiedzeniach komisji. Komisje formułowały pod adresem rządu i innych organów dezyderaty w istotnych dla funkcjonowania państwa obszarach. Dla Najwyższej Izby Kontroli działania te są jednym z ważniejszych mierników skuteczności kontroli państwowej, jak czytamy w analizie wykonania budżetu państwa i w sprawozdaniu z pracy Najwyższej Izby Kontroli.

Szanowni państwo, można by oczywiście jeszcze wiele zdań sformułować o naszej wzajemnej współpracy, ale myślę, że te przytoczone przeze mnie liczby, dane, wskazują, że istnieje ciągły i permanentny kontakt, współpraca, dobra współpraca. W związku z powyższym, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, chciałbym zaprezentować projekt opinii Komisji Finansów Publicznych do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej właśnie w sprawie sprawozdania z działalności NIK w 2014 r.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jan Łopata (PSL):

Więc projekt opinii brzmi w sposób następujący:

„Marszałek Sejmu w dniu 16 czerwca 2015 r. skierowała sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2014 r. (druk nr 3508) do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia w swoim zakresie działania. – I zdanie kluczowe – Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła powyższe sprawozdanie na posiedzeniu w dniu 1 lipca 2015 r. i nie wnosi do niego uwag i wniosków”.

Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. Zanim przyjmiemy tę opinię, chciałbym otworzyć dyskusję nad przedstawionym sprawozdaniem przez Najwyższą Izbę Kontroli. Do państwa dyspozycji jest prezes Najwyższej Izby Kontroli, pan Krzysztof Kwiatkowski. Chciałbym, rozpoczynając... Potem, po udzieleniu odpowiedzi na zadane pytania, jeśli takie będą, przejdziemy do rozstrzygnięcia w sprawie zaproponowanego stanowiska Komisji Finansów Publicznych – opinii dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej dotyczącej działalności Najwyższej Izby Kontroli.

Jest jedna rzecz. Chciałbym podziękować, bo państwo posłowie otrzymują sprawozdania i raporty NIK Najwyższej Izby Kontroli w zakresie wycinkowych kontroli, zatem ta informacja, którą państwo przedstawicie, jest jeszcze szersza, bogatsza i tym wszystkim, którzy są zainteresowani, na pewno te wszystkie dane analityczne służą do formułowania i wypracowywania lepszych aktów prawnych, które zapobiegają nieprawidłowościom i usuwają usterki, na które wskazuje Najwyższa Izba Kontroli.

Otwieram zatem dyskusję dotyczącą tego sprawozdania i projektu opinii przedstawionego przez pana przewodniczącego Jana Łopatę. Bez uwag?

Chciałabym zatem zaproponować, aby Komisja Finansów Publicznych skierowała i przedstawiła Komisji do Spraw Kontroli Państwowej stanowisko, że nie wnosi uwag ani wniosków do sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2014 r. w zakresie, który rozstrzyga Komisja Finansów Publicznych. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu takiej opinii dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w brzmieniu, które zaproponował pan przewodniczący Jan Łopata? Nie widzę.

Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam przyjęcie opinii Komisji o sprawozdaniu z działalności Najwyższej Izby Kontroli. Gratuluję bardzo serdecznie, panie prezesie.

Przechodzimy zatem do realizacji trzeciego punktu. Czy pan prezes nas opuszcza? Przepraszam, pan prezes chciał poprosić o głos. Proszę uprzejmie.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski:

Bardzo dziękuję. Dlaczego chciałem poprosić o głos w kontekście sprawozdania i podziękować panu przewodniczącemu Łopacie za przedstawienie projektu opinii? Liczę się bowiem z tym, że na kolejnym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych też będę obecny, ale w trudniejszej pozycji, ponieważ będę osobą proszącą w kontekście budżetu, a jeżeli dzisiaj podziękuję, to nie będzie to odebrane jako skorelowane z prośbami, jak by to mogło zostać odebrane na kolejnym posiedzeniu.

Zwróciłem uwagę tylko na jeden element w tym sprawozdaniu, a wypada to właśnie powiedzieć z uwagi na kończącą się kadencję parlamentu. Kiedy przychodziłem do NIK, jedną z takich szczególnych trosk była realizacja wniosków *de lege ferenda*. Chciałbym powiedzieć, że w ostatnim roku nastąpiła tutaj znacząco większa aktywność parlamentu. Chciałbym w tym miejscu bardzo serdecznie podziękować, bo wzrost realizacji tych wniosków jest o kilkadziesiąt procent.

Także to, o czym mówił pan przewodniczący Łopata: pierwszy raz po 11 latach mogliśmy na posiedzeniu plenarnym Sejmu przedstawić tak zwaną mega informację – zbiorczą informację z 7 kontroli dotyczących bezpieczeństwa ruchu drogowego. Ona też, widziałem, była podstawą do podjęcia różnych działań legislacyjnych, które państwo jako parlament później realizowaliście.

Chciałbym więc zwrócić uwagę tylko na te dwa elementy, bo one nie dokonałyby się bez dobrej współpracy z paniami i panami posłami. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zawsze mamy na uwadze dobre współdziałanie. Wiemy, jaką państwo spełnacie rolę. Dbamy również o państwa budżet. Panie prezesie, bardzo serdecznie dziękujemy za ten głos.

Stwierdzam, że zrealizowaliśmy drugi punkt porządku dziennego.

Przechodzimy do realizacji trzeciego punktu porządku dziennego. Kontynuujemy rozpatrywanie opinii komisji sejmowych. W tym przypadku będzie to opinia Komisji do Spraw Kontroli państwowej dotycząca części budżetowej 07, części 12 w zakresie dochodów i wydatków w obu częściach. Referentem z ramienia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej jest pan przewodniczący Mariusz Błaszczak, a w zakresie Państwowej Inspekcji Pracy – to jest kolejny punkt – jest pan poseł Aleksander Sosna. Koreferat przedstawi pan przewodniczący Jan Łopata. Bardzo proszę, pan przewodniczący Błaszczak. Proszę uprzejmie.

Poseł Mariusz Błaszczak (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Komisja do Spraw Kontroli Państwowej na posiedzeniu w dniu 23 czerwca 2015 r. rozpatrzyła sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 3509) w zakresie części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli, dochody i wydatki. Po zapoznaniu się ze szczegółowymi informacjami dysponentów części budżetowych i opiniami ekspertów, wysłuchaniu dodatkowych wyjaśnień prezesa Najwyższej Izby Kontroli oraz w wyniku przeprowadzonej dyskusji Komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w 2014 r. w powyższym zakresie i wniosła o jego przyjęcie.

W toku dyskusji przeprowadzonej na posiedzeniu Komisji zwrócono uwagę na to, że dochody Najwyższej Izby Kontroli na 2014 r. wzrosły i zostały wykonane w wysokości 1157 tys. zł, co stanowiło 248,9% planu. Wcześniej zaplanowano kwotę 465 tys. zł.

Najwyższa Izba Kontroli bardzo ostrożnie zaplanowała dochody. W ciągu roku okazało się, że służby Najwyższej Izby Kontroli skutecznie podniosły dochody poprzez naliczenie kar umownych wynikających z umów cywilno-prawnych, wpływ odszkodowań od ubezpieczycieli oraz naliczone odsetki.

W kwestii wydatków, które wynosiły 259.767 tys. zł, budżet wykonano w 99,9%. W zakresie wydatków posłowie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej zwrócili uwagę na rodzaj wydatków, jakim były wynagrodzenia osobowe pracowników (to tabela nr 6 sprawozdania). Wynagrodzenia osobowe pracowników zrealizowane zostały w wysokości 168.510 tys. zł i były niższe od zaplanowanych o około 400 tys. zł oraz niższe od wykonania w 2013 r., i to pomimo, że w roku 2014 wydatki z tytułu wypłaty wynagrodzenia z umów o pracę były wyższe w stosunku do roku poprzedniego o 3413 tys. zł, co było konsekwencją między innymi rozstrzygniętych konkursów na stanowiska dyrektorów i wicedyrektorów. Wyjaśnienie tej kwestii przynosi tabela nr 8 wyciągu ze sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli, w której znajdujemy informacje o znaczącym zmniejszeniu funduszu wynagrodzeń w stosunku do roku 2013 w dziale – Nagrody, i w dziale – Nagrody jubileuszowe. Zatem zmniejszając elementy motywacyjne, w Najwyższej Izbie Kontroli dokonano zwiększenia wynagrodzeń dyrektorskich. Wyraźne zmniejszenie nagród motywacyjnych zaniepokoiło posłów Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, gdyż jest to jedyny element motywujący do dobrych wyników prac. Odnośnie do wydatków Komisja do Spraw Kontroli Państwowej odnotowała również zmniejszenie wydatków na podróże służbowe krajowe – z zaplanowanych pierwotnie 6011 tys. zł do wykonanych 5571 tys. zł i podróże służbowe zagraniczne – z zaplanowanych pierwotnie 1165 tys. zł do wykonanych 662 tys. zł (tabela nr 6, strona 435). W dalszym ciągu Najwyższa Izba Kontroli dokonywała również poprawy stanu technicznego wyposażenia i stanu budynków, których jest właścicielem. W stosunku do ustawy budżetowej miał miejsce wzrost wydatków z tytułu zakupu materiałów i wyposażenia, usług remontowo-konserwatorskich i wydatków majątkowych.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej odniosła się też do zadaniowej części wykonania budżetu (to tabela nr 24 strona 447). Posłowie Komisji zwrócili uwagę, że w zadaniu – Przeprowadzenie kontroli planowych (17.1.2) nie ujęto zadawalającego miernika. Podanie tylko liczby wystąpień pokontrolnych nie jest, w odczuciu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, wystarczającym miernikiem skuteczności i efektów działania Najwyższej Izby Kontroli.

W wyniku dyskusji i wyjaśnień kierownictwa Najwyższej Izby Kontroli, Komisja do Spraw Kontroli Państwowej jednogłośnie pozytywnie oceniła wykonanie budżetu Najwyższej Izby Kontroli za rok 2014. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. Koreferentem z ramienia Komisji Finansów Publicznych jest pan przewodniczący Jan Łopata. Bardzo proszę, panie przewodniczący, o wygłoszenie koreferatu.

Poseł Jan Łopata (PSL):

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, chcę powiedzieć, że brałem udział w tym posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, na którym omawiano i w rezultacie przyjęto opinię o wykonaniu budżetu zarówno w tej części 07 – Najwyższa Izba Kontroli, jak i tej, którą za chwilę będziemy omawiać, część 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Mogę i chcę to powiedzieć, że uczestniczyłem i wysłuchiwałem tych opinii z satysfakcją. Z satysfakcją, bo kolejny raz, można powiedzieć, ocena wykonania budżetu w tych częściach była bez uwag, a to jest duża satysfakcja, bo oczywiście to ułatwia mi pracę jako koreferenta, ale też dlatego, że przecież są to instytucje, które ze swojego charakteru są instytucjami kontrolującymi inne budżety. Więc ta satysfakcja też z tego wynika. To tyle może tych słodczy.

Mam kilka pytań, jeśli chodzi o część 07, które nasunęły mi się podczas analizy. Otóż, jeśli chodzi o dochody, to może drobna rzecz, ale dochody z ośrodka w Goławicach, na który NIK przeznacz co roku znaczne nakłady remontowe i który udostępnił, w roku 2013 wyniosły 122 tys. zł, jak podajecie państwo w swoim sprawozdaniu, natomiast zaplanowaliście te dochody w wysokości 80 tys. zł w 2014 r. Siłą rzeczy, kiedy

ten ośrodek został rozpropagowany, musiały być większe dochody i były – drugie tyle, 168 tys. zł. To drobna rzecz, ale wydaje się, że trochę ostrożnie planowane były te dochody. To jeśli chodzi o część dochodową.

Natomiast jeżeli chodzi o stronę wydatkową, to ocena jest pozytywna, ale chciałbym zapytać, z czego to się wzięło? Otóż, wykonanie budżetu w 2013 r. jeśli chodzi o zakup usług dostępu do sieci internetowej to ponad 1500 tys. zł – 1583 tys. zł, natomiast i budżet zaplanowany i budżet po zmianach to około 500 tys. zł i wykonanie też 540 tys. zł – 100%, ale to jest, jak by nie patrzeć, jedna trzecia tego, co zostało wykonane w 2013 r. Skąd te oszczędności? Co pozytywnego tak na dobrą sprawę wydarzyło się tutaj? Drobna kwestia, ale też zaintrygowała mnie.

Podatek od towarów i usług VAT – skąd ta pozycja się wzięła w wydatkach? I ogólna taka uwaga – wzrost zakupu materiałów i wyposażenia jest znaczący. To oczywiście wynika z analizy wykonania budżetu na poszczególnych etapach i przenoszenia pomiędzy paragrafami, ale to jest ponad 2500 tys. zł, powiedzmy, nie ponad, ale blisko – 2432 tys. zł. Takie było zwiększenie potrzeb zarówno NIK w Warszawie jak i w jednostkach organizacyjnych.

W zasadzie tak przedstawiają się moje uwagi po analizie budżetu Najwyższej Izby Kontroli. Oczywiście, one nie zmieniają tego, co mówiłem na początku – że podzielałam opinię Komisji do Spraw kontroli Państwowej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. W tym przypadku nie mamy opinii Najwyższej Izby Kontroli, zatem otwieram dyskusję państwa posłów nad tą częścią i nad przedstawionym przez pana przewodniczącego koreferatem. Pani poseł Elżbieta Rafalska, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, można powiedzieć, że opinia branżowej Komisji jest wzorcowa, opinia koreferenta również, więc to są głosy pozytywnie oceniające i nie ma co się temu też dziwić, bo w końcu instytucja odpowiedzialna za nadzór i kontrolę wykonania budżetu gdyby nam tu cokolwiek inaczej sprawozdawała, to straciłaby całkowicie swoją wiarygodność, więc nie można było spodziewać się czegoś innego. Natomiast moje pytanie dotyczy... bo z uznaniem i podziwem niemalże słuchałam, jak państwo potraficie oszczędzać, aż w którymś momencie naszła mnie taka myśl, że państwo tak potraficie planować budżet, że jest na czym oszczędzać, mówiąc tak przekornie, panie prezesie. Ale chciałabym zapytać o jedną rzecz, o której mówił pan przewodniczący Błaszczak – o wydatki związane z podróżami służbowymi. Czy te oszczędności akurat na podróżach służbowych nie były związane, na przykład, z ograniczeniem wyjazdów na kontrolę i czy w jakiś sposób to nie rzutowało na państwa tę nadzorczą aktywność? I koreluję to z drugim pytaniem dotyczącym efektywności i skuteczności prowadzonych kontroli w układzie zadaniowym właśnie, bo bardzo często też NIK bardzo krytycznie odnosi się do budżetu zadaniowego, wskazując, że ten budżet trochę tak teoretycznie funkcjonuje sobie a muzom, że nie jest taką żywą częścią budżetu i widać to zarówno w trakcie przyjmowania budżetu jak i w trakcie przyjmowaniu sprawozdania. Bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy są jeszcze inne pytania? Przyłączając się do pytania pana przewodniczącego Łopaty, chciałabym zapytać, co było przyczyną tych oszczędności w wydatkach na Internet? Czy to była taksa, czy znaleźliście państwo jakiś inny sposób? Czy to była taka zwykła oszczędność wynikająca z tego, że zmieniła się taksa? Od operatorów wiemy, że zmieniają się taksy, to znaczy, taryfy za Internet. Czy w związku z tym państwo, zmieniając umowy w tym zakresie, doprowadziliście do zawarcia takiej umowy, która była znacząco korzystniejsza? Dziękuję.

Zostały zadane pytania przez pana przewodniczącego. Ja również zadałam, więc proszę uprzejmie o udzielenie odpowiedzi. Pan prezes Krzysztof Kwiatkowski.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, na część pytań odpowiem ja, na część poproszę moich współpracowników. Zacznę od tego, że poza tym sprawozdaniem, które oczywiście

państwo analizowaliście, mamy tę komfortową sytuację przy ocenie realizacji budżetu za zeszły rok, że zakończył się niedawno taki bardzo pogłębiony audyt finansowy, który zlecił marszałek Sejmu. Zgodnie z nowelizacją ustawy o NIK, raz na trzy lata dokonuje się taki audyt wszystkich wydatków finansowych w Izbie. On zakończył się oceną pozytywną. Nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości, co też zapewne jest jakimś istotnym elementem.

Jeżeli chodzi o szczegóły, zaczynając od pytań i pewnych wątpliwości, które się pojawiły, pan przewodniczący Mariusz Błaszczak zwrócił uwagę na słabnięcie elementów motywacyjnych w wynagrodzeniu kontrolerów, czyli zmniejszony fundusz nagród w stosunku do samych wynagrodzeń. Co się na tołożyło? Złożył się na to, po pierwsze, ten element, o którym pan przewodniczący już wspominał, że nowelizacja ustawy o NIK wprowadziła wymóg przeprowadzenia konkursów na wszystkie stanowiska dyrektorów i wicedyrektorów jednostek organizacyjnych. Mówię o kontrolnych jednostkach organizacyjnych. Było tak, co skądinąd też nas bardzo cieszy, że w tych konkursach czasami wygrywały osoby, które do tej pory nie wykonywały tych obowiązków dyrektorskich. Z góry zastrzegam, że za każdym razem to były osoby, które co najmniej 5 lat pracowały w Izbie. Taki jest przepis, a w praktyce jest to ponad 6 lat, bo ten okres jest liczony od okresu mianowania, a żeby takie mianowanie na stanowisku kontrolera kontroli państwowej otrzymać, trzeba przejść aplikację kontrolerską i zdać egzamin. Średnia wieku po tych konkursach obniżyła się o ponad 10 lat, skądinąd zwiększył się także udział kobiet wśród osób na stanowiskach dyrektorskich. Czasami były to osoby, które wygrały w konkursie jako najlepszy kandydat, zajmując stanowisko doradcy, a nawet głównego specjalisty. Co to powodowało? Prowadziło to, że, zgodnie z taryfikatorem, mamy do poszczególnych stanowisk przypisane widełki finansowe, upraszczając, i czasami ten awans stanowiskowy nie tylko wynikał z takiej analizy sytuacji, ale też z uwagi na przepis musieliśmy podwyższać wynagrodzenie, bo taka osoba miała niższe wynagrodzenie według taryfikatora. Według naszych wyliczeń, to był koszt finansowy około 1050 tys. zł. Drugi element, który miał na to wpływ dosyć zasadniczy, był taki, że bezpośrednio przed moim przyjściem do Izby, to był miesiąc czerwiec i lipiec, mieliśmy dużą ilość naborów do Najwyższej Izby Kontroli, co też, oczywiście, wpłynęło na fundusz płac, ograniczając go, co jest pewną sytuacją, oczywiście, jakimś takim elementem, który można wykorzystać, że pewne oszczędności w wydatkach na wynagrodzenia są wykorzystywane na fundusz nagród. W tym przypadku mieliśmy większą ilość naborów w tamtym okresie. Mogę państwa poinformować, że udało nam się zmniejszyć ilość pracowników – mówię o liczbie, która była w momencie, w którym przychodziłem do Izby, porównując do stanu obecnego. Absolutnie podzielam tę obawę pana przewodniczącego. Fundusz nagród jest ważnym elementem motywacyjnym pracowników. On jest teraz znacząco mniejszy niż był w latach wcześniejszych. Będę czule się uśmiechał do członków Komisji Finansów Publicznych na posiedzeniu, na którym będziemy rozmawiać o budżecie instytucji, z dużą ufnością, wiarą i nadzieją. Docierają do mnie sygnały z Komisji Europejskiej o zdjęciu procedury nadmiernego deficytu, co może mieć korelację z funduszem płac w sferze budżetowej. To jest oczywiście ekstrapolacja, a jaka będzie praktyka, to zapewne będziemy o tym dopiero rozmawiać.

Jeżeli chodzi o ostrożne zaplanowanie dochodów, to też jest efektem pewnych zmian, które wprowadzamy, bo bardzo konsekwentnie teraz wpisujemy w każdą umowę na wykonanie każdej usługi, pracy, które są wykonywane na rzecz Izby, że przekroczenie terminu skutkuje oczywiście karami finansowymi. Proszę zwrócić uwagę, że w tej pozycji planowane dochody zdecydowana większość to są inne wpływy, a pod tą pozycją mamy kary umowne, odsetki i odszkodowania od ubezpieczycieli, a w zasadzie zdecydowaną większość z tego to są kary umowne. One wynikają właśnie z tego, że niektórzy wykonawcy nie zdołali w terminie dostarczyć nam usług czy produktów, które zamówiliśmy. Powiedziałbym, że to trudno zaplanować, bo oczywiście naszym planem jest, żeby wszystkie przetargi były rozstrzygane i realizowane w terminach, które były założone w specyfikacji warunków zamówienia, ale będziemy oczywiście także w oparciu o tego-roczne doświadczenia i także to nasze zmienione podejście, takie bardzo konsekwentne, polegające na wpisywaniu tych terminów w umowach i obciążeniu naruszenia tych ter-

minów karami finansowymi. Oczywiście, w kolejnym roku uwzględnimy to w naszych planowanych dochodach, a może należy mieć nadzieję, że kontrahenci przyzwyczajają się już do sytuacji, że przekroczenie nawet w najmniejszy sposób terminu w realizacji usługi na rzecz NIK taką karą skutkuje.

Jeżeli chodzi o dochody w Goławicach, też zgadzam się z tym, że tam był zbyt niski plan, stąd wykonanie większe. Też oczywiście bardzo mocno podkreślam, że ten ośrodek jest w większości swojej działalności wykorzystywany na inne rzeczy – tam odbywają się aplikacje, szkolenia dla kontrolerów, więc chociażby z uwagi na wielkość tych wpływów widać, że ta działalność związana z wynajmowaniem ośrodka jest działalnością poboczną.

Jeżeli chodzi o kwestię VAT, poproszę swoich współpracowników, żeby na to pytanie odpowiedzieli.

Jeśli chodzi o zakup usług w kontekście zakupu usług związanych z obsługą Internetu, to tam, po pierwsze, spadły stawki, po drugie, generalnie zakończyliśmy pewien etap inwestycji w infrastrukturę, także w sieć związaną ze specyfiką bezpieczeństwa tych danych. Kontrolerzy pracując oczywiście na terenie jednostek kontrolnych, korzystają z laptopów, które muszą korzystać z bezpiecznej sieci, bo tam są dane z wystąpień pokontrolnych, więc tutaj zawsze ta pozycja związana z wydatkami w tej części jest pozycją dosyć istotną. Od razu powiem, że też mam takie przekonanie, że w kolejnym roku to będzie większa pozycja. Mówię to w oparciu o rozmowy ze współpracownikami. Udało się zmniejszyć tę pozycję z uwagi na zakończenie pewnego etapu inwestycji.

Jeżeli chodzi o oszczędności w podróżach służbowych – i tutaj mam informację dla pani poseł Rafalskiej, która ją uspokoi – zmniejszenie tej pozycji nastąpiło – bo w pozycji podróże służbowe są zarówno podróże krajowe, jak i zagraniczne, a podróże krajowe to są te wydatki, które są związane z wyjazdami kontrolerów w tak zwany teren i z prowadzeniem kontroli w poszczególnych jednostkach – nieznacznie bo nieznacznie, bo dokładnie o... chwileczkę... Nieznacznie wzrosły wydatki na podróże służbowe krajowe – tam była realizacja na poziomie 102% w stosunku do planu, a bardzo wyraźnie spadły wydatki związane z podróżami służbowymi zagranicznymi. I to jest także świadoma polityka, którą realizujemy, mimo, że na tym polu jesteśmy mocno aktywni – dochodzą nam zadania związane czy to z audytem Rady Europy, którego wcześniej nie realizowaliśmy, czy z kontynuacją takich zadań, jak, na przykład, audyt Europejskiej Agencji Badań Atomowych. Powiedziałbym, że będziemy chcieli w sposób szczególny zawsze analizować wydatki związane z wyjazdami zagranicznymi, a oczywiście wydatki związane z wyjazdami krajowymi muszą być absolutnie podporządkowane potrzebom realizacji tych planów kontroli, które zostały przyjęte.

Jeśli chodzi o budżet zadaniowy, to też poproszę swoich współpracowników o odpowiedź, a więc VAT i budżet zadaniowy – pan dyrektor Michał Dudkiewicz, dyrektor biura rachunkowości.

Dyrektor Departamentu Rachunkowości Najwyższej Izby Kontroli Michał Dudkiewicz:

Dzień dobry. Michał Dutkiewicz. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o pytanie dotyczące budżetu zadaniowego, dziękuję za to pytanie. Ta uwaga jest jak najbardziej słuszna. Wciąż powraca w naszych dyskusjach tematyka stosowania mierników w zakresie realizowanych przez NIK celów w ramach zadania pod tytułem „Zarządzanie państwem”. Liczba wystąpień pokontrolnych jest, w naszej ocenie, najbardziej obiektywnym miernikiem, jaki potrafi zapewnić porównywalność, na przykład, w stosunku do poszczególnych lat. Liczba realizowanych kontroli zakończonych wystąpieniami pokontrolnymi...

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie dyrektorze, bliżej mikrofonu, bo państwo nic nie słyszą, a jest już chyba tak cicho, że ciszej być nie może na naszym posiedzeniu. Więcej śmiałości w tym wystąpieniu, które pan prezes tak dobrze zarekomendował.

Dyrektor Departamentu Rachunkowości Najwyższej Izby Kontroli Michał Dudkiewicz:

Zgadzamy się z tym, że... Nie dziwimy się temu pytaniu, bo już podczas poprzedniego posiedzenia Komisji była na to zwracana uwaga. Natomiast tak widzimy to i, w naszej

ocenie, liczba wystąpień pokontrolnych jest najbardziej obiektywnym miernikiem, jaki można w naszej ocenie zastosować.

Jeżeli chodzi o VAT, to jest kwota 400 zł, która pochodzi z rozliczeń...

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ależ pan przewodniczący jest szczegółowy. Jeszcze nigdy o takiej kwocie przy takich pieniądzach nie dyskutowaliśmy.

Dyrektor Departamentu Rachunkowości Najwyższej Izby Kontroli Michał Dudkiewicz:

... dlatego została zaplanowana i ujęta w planie, ponieważ dotyczyło to rozliczeń z lat ubiegłych z dostawcami. Tam była kwestia korekt, faktur korygujących i w wyniku tego powstała taka pozycja na poziomie 400 zł. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dobrze. Rozumiemy... To są odpowiedzi na wszystkie pytania. Rozumiemy wystąpienie pana prezesa dotyczące, między innymi, funduszu wynagrodzeń, w tym funduszu nagród. Panie prezesie, pan i pańscy pracownicy doskonale wiedzą, zarówno opiniując części budżetu w sprawozdaniu z wykonania budżetu, jak i uczestnicząc w trakcie pracy nad budżetem na dany rok... Zdajemy sobie sprawę, że jest to instytucja niezwykle ważna. Będziemy mieli to na uwadze na kolejnych posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych, ale jednak w porównaniu do innych jest to znaczące wynagrodzenie.

Nie widać pani. Nie, to nie jest pani poseł Rafalska. Pani poseł, zasłania panią jakiś pan. Nawet nie potrafię nazwiska... O, teraz widzę. Pani poseł Zuba. Pani poseł Maria Zuba, bardzo proszę.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, korzystając z obecności na naszym posiedzeniu pana prezesa NIK, co rzadko nam się zdarza, chciałabym poznać opinię pana prezesa na fakt, który ma miejsce w naszym kraju, gdzie właśnie kilka miesięcy, a czasem, powiedziałabym, kilkanaście miesięcy trwające kontrole kończą się pewnymi wnioskami i rozstrzygnięciami w tych sprawach, jakby ostatnie słowo, kierowane jest do radnych. Radni zaś podchodzą do tego rozstrzygnięcia w sposób ogólnikowy na zasadzie: „zapoznaliśmy się”, i nie wyciągają z tego wniosków. I potem przychodzi czas na dokonanie oceny wykonania budżetu w samorządach i okazuje się, że są przekroczenia, że są sytuacje zaskakujące, na co zresztą kontrolerzy NIK zwracali uwagę. I mówię o tym... Dzieje się tak dlatego, że tak naprawdę tutaj radni – tak wynika z rozmów z radnymi – oczekują, że to właśnie NIK powinna ostatecznie zareagować i zakończyć taką kontrolę konkretnym skierowaniem sprawy, założyćmy, do prokuratora lub bardziej ostrymi wnioskami. Tymczasem to się przedłuża. To, co przeżyliśmy w ubiegłym roku, i ta obawa, czy samorządy polskie będzie stać na to, żeby korzystać ze środków Unii Europejskiej, w tym momencie staje się jakby kluczową sprawą. I tutaj moje pytanie konkretne. Czy nie uważa pan, panie prezesie, że zakończenie kontroli tylko i wyłącznie takimi lakonicznymi wnioskami czy ogólnymi uwagami i wnioskami, nie dającymi kolejnych konsekwencji działań podjętych w wyniku kontroli, nie jest marnowaniem pieniędzy i czasu kontrolerów NIK? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

To znaczy, pani poseł sformułowała wniosek, że powinny nastąpić zmiany w ustawie. Bardzo proszę pana prezesa.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, ja absolutnie, bo to jest częsty element, kiedy mam okazję z państwem rozmawiać, państwo zwracacie uwagę, że macie wrażenie – i to jest prawda, zaraz powiem o statystyce – że nie wszystkie wnioski z kontroli, które przedstawia NIK, są realizowane. Po pierwsze, systemowo – one nie są wiążące, ale taki jest standard demokratycznych państw prawa. To znaczy, Organizacja Narodów Zjednoczonych mówi bardzo wyraźnie: organy kontroli państwowej przedstawiają wnioski, których realizacja zależy od woli podmiotu kontrolowanego. Oczywiście, są kraje, gdzie nasze odpowiedniki mają moc wiążącą w sensie realizacji tych wniosków, ale to są Chiny

i Korea Północna. Generalnie, uważam, że z tego standardu, powiedziałbym, nie będziemy chcieli korzystać.

Jeśli chodzi o statystykę – prowadzimy bardzo dokładną statystykę z każdej kontroli – około 90% wniosków NIK jest realizowanych w trakcie trwania kontroli lub bezpośrednio po jej zakończeniu. Skądinąd jest to bardzo mądre i pragmatyczne podejście kierowników jednostek kontrolowanych, bo jeżeli w trakcie kontroli kierownik przyjmuje do realizacji wniosek, to wpisujemy do informacji pokontrolnej, że stwierdziliśmy nieprawidłowość, ale zostały podjęte następujące działania. Oczywiście, te 10% to są bardzo często głośne sprawy, bo tam mamy na ogół spór, gdzie kierownik jednostki kontrolowanej mówi: „a ja się z tym wnioskiem nie zgadzam”. Na przykład... Nie będę teraz podawał przykładów, bo nie temu jest poświęcona nasza dyskusja.

Kontrola samorządów. Pani poseł zwróciła uwagę na absolutnie kluczowy problem. Zdaję sobie sprawę, że po 25 latach funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce mamy problem. Mamy problem z kontrolowaniem samorządu. Generalnie, mogę powiedzieć, że po wielu kontrolach różnych instytucji administracja rządowa działa znacząco lepiej w różnych obszarach. W samorządzie bywa gorzej, a już taką absolutnie wyjątkową sferą jest działalność na przykład spółek komunalnych. Ale proszę państwa, to by wymagało zmian systemowych. Nie możemy kontrolować samorządu w takim zakresie, w jakim kontrolujemy administrację rządową. Mamy wyłączone najważniejsze kryterium: celowości. Co to w praktyce oznacza? Jeżeli NIK wchodzi z kontrolą do małej gminy wiejskiej, bardzo zadłużonej, której wójt buduje trzeci akwapark we wsi, ale robi to zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych, czyli nie będzie przekroczenia przepisów prawa, to my zakończymy kontrolę i stwierdzimy, że jest poprawnie, że ocena kontrolowanego podmiotu jest poprawna, bo nie możemy samorządu badać w kontekście kryterium celowości, czy ta decyzja i jej podjęcie było zasadne. To jest decyzja ustawodawcy z początku lat 90., który powiedział: „od kontroli samorządu terytorialnego jest komisja rewizyjna”. Wiemy już, że dzisiaj niestety poszło to w takim kierunku, że operatywny wójt (burmistrz, prezydent) pilnuje, żeby komisja rewizyjna raczej była komisją, która w sposób wyjątkowo życzliwy patrzy na działalność samorządu. To jednak jest bardziej fundamentalna dyskusja. Jeżeli będziecie państwo chcieli kiedyś ją przeprowadzić, jesteście do dyspozycji, żeby bardzo szeroki materiał kontrolny państwu udostępnić.

Jeśli chodzi o wnioski do prokuratury, rocznie kierujemy około 150 zawiadomień do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa i do rzecznika dyscypliny finansów publicznych o naruszenie dyscypliny finansów publicznych przez funkcjonariusza publicznego. Porównywaliśmy te statystyki z innymi organami kontroli i mogę państwa poinformować, że polska NIK jest jednym z organów kontroli, który jest w grupie często korzystających z tego rozwiązania. Często, to znaczy tam, gdzie to jest oczywiście uzasadnione. Decyzję podejmuje kontroler prowadzący czynności w jednostce kontrolowanej, który stwierdzi, że dochodzi do takiej nieprawidłowości.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zatem to są wszystkie pytania i odpowiedzi w tej części. Stwierdzam w związku z tym, że zrealizowaliśmy punkt trzeci w zakresie Najwyższej Izby Kontroli.

Teraz Państwowa Inspekcja Pracy. Sprawozdawcą Komisji jest pan poseł Aleksander Sosna, a koreferat przedstawi pan poseł Jan Łopata. Bardzo proszę, pan poseł referuje. Pan poseł Aleksander Sosna.

Poseł Aleksander Sosna (PO) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, proszę pozwolić mi przedstawić opinię nr 39 Komisji do Spraw Kontroli Państwowej dla komisji Finansów Publicznych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) w zakresie części budżetowej 12. Komisja do Spraw Kontroli Państwowej na posiedzeniu w dniu 23 czerwca, przepraszam, rozpatrzyła sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli w zakresie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Po zapoznaniu się ze szczegółowymi informacjami Głównego Inspektora Pracy

i opinią prezesa Najwyższej Izby Kontroli Komisja pozytywnie opiniuje sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w 2014 r. w powyższym zakresie i wnosi o jego przyjęcie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo dziękuję. Koreferat przedstawi pan poseł Jan Łopata, bardzo proszę.

Poseł Jan Łopata (PSL):

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, to wszystko, co mówiłem w trakcie omawiania poprzedniej części budżetowej, czyli 07 – Najwyższa Izba Kontroli, jest również aktualne w przypadku tej części budżetowej, ponieważ to odbywało się na tym samym posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Mogę jedynie dodać, i dodam to z satysfakcją, jeśli chodzi o ocenę wykonania budżetu przez Państwową Inspekcję Pracy, że, według NIK i kryterium, które stosuje Najwyższa Izba Kontroli, ta ocena jest na piątkę, dosłownie na piątkę. Tak w matematycznym wyliczeniu opublikowanym w analizie wykonania budżetu państwa oceniono wykonanie budżetu państwa przez Państwową Inspekcję Pracy. Nie będę już przytaczał, z czego to wynika, ale rzeczywiście jest to piątka, ocena pozytywna. Pozostaje mi tylko pogratulować oczywiście i zgodzić się z przedstawioną przez chwilą opinią Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w sprawie oceny wykonania budżetu w części 12 budżetu państwa.

Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo proszę o stanowisko Najwyższej Izby Kontroli dotyczące tej części budżetowej – Państwowa Inspekcja Pracy.

Zastępca dyrektora Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli Elżbieta Matuszewska:

Elżbieta Matuszewska, wicedyrektor Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie wykonanie w 2014 r. budżetu państwa w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Zgodnie z założeniami metodyki kontroli przyjętej przez NIK, z uwagi na fakt, że w ostatnich trzech latach Państwowa Inspekcja Pracy otrzymywała pozytywną ocenę wykonania budżetu państwa i pozytywną opinię o ewidencji finansowo-księgowej, kontrola wykonania budżetu państwa w 2014 r. została przeprowadzona w PIP według procedury uproszczonej, to jest z ograniczonym zakresem badania dochodów oraz przy ograniczonej szczegółowości badania wydatków.

Badanie realizacji dochodów w części 12 obejmowało przeprowadzenie analizy porównawczej danych ujętych w rocznym sprawozdaniu budżetowym z wykonania planu dochodów budżetowych. Nieprawidłowości nie stwierdzono.

Jeśli chodzi o wydatki, to zostały one zaplanowane odpowiednio do potrzeb. Na podstawie wyników szczegółowego badania, którym objęto 14% kwoty wydatków zrealizowanych w Głównym Inspektoracie Pracy, stwierdzono, że zostały one zrealizowane zgodnie z planem finansowym, w sposób gospodarny i celowy. Sprawozdania budżetowe zostały sporządzone rzetelnie i terminowo. Kwoty w nich wykazane są zgodne z kwotami wynikającymi ze sprawozdań jednostkowych jednostek podległych oraz z ewidencji księgowej. W minionym roku Główny Inspektor Pracy prawidłowo sprawował nadzór i kontrolę nad całością gospodarki finansowej w części 12 budżetu państwa według zasad określonych w art. 175 ustawy o finansach publicznych. W związku z niestwierdzeniem nieprawidłowości Najwyższa Izba Kontroli nie sformułowała wniosków pokontrolnych.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo dziękuję. Chcę tylko poinformować jeszcze państwa posłów, zanim udzielię głosu panu przewodniczącemu Łopacie, że mamy do zrealizowania... Przepraszam bardzo. Chcę powiedzieć i poinformować, że jeszcze pozostają nam cztery punkty do rozpatrzenia, a na godzinę 19.00 zwołane jest posiedzenie podkomisji poświęcone reklamacji i rzecznikowi finansowemu. Jeśli nam się uda do tej godziny rozpatrzyć, to będziemy

zadowoleni. Jeśli nie, to będziemy przekładać część na jutro albo kontynuować. Niemniej jednak wiemy, że wszyscy państwo nasi goście są z nami obecni od początku posiedzenia. Jeżeli mogę, to prosiłabym, żebyśmy spróbowali się zmierzyć z tym tematem.

Czy są pytania do tej części? Nie widzę.

Stwierdzam zatem, że zapoznaliśmy się z opinią Komisji do Spraw Kontroli Państwowej i koreferatem w zakresie Państwowej Inspekcji Pracy.

Przechodzimy do opinii Komisji do Spraw Kontroli Państwowej i Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, dotyczącej regionalnych izb obrachunkowych. W tym zakresie referat z ramienia obu komisji: do Spraw Kontroli Państwowej oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, przedstawi pani poseł Elżbieta Królikowska-Kińska. Koreferat przedstawi pani poseł Zofia Czernow. Bardzo proszę, pani poseł Królikowska-Kińska.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, w dniu 24 czerwca 2015 r. na wspólnym posiedzeniu Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisja do Spraw Kontroli Państwowej rozpatrzyły i pozytywnie zaopiniowały sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. w części budżetowej 80 – Regionalne Izby Obrachunkowe, w zakresie dochodów i wydatków oraz wynagradzania w państwowych jednostkach budżetowych.

W trakcie kontroli podkreślano, że wydatki były skromne. Zostały one zrealizowane w bardzo wysokim stopniu, to znaczy, w prawie 100%. Wydatki natomiast na poziomie 113%. Inwestycje też były niewielkie. Zrealizowano właściwie tylko działania związane z pierwszym etapem prac budowlanych w Łodzi po otrzymaniu przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Łodzi darowizny w postaci nowego budynku. Zrealizowano również wydatki na zakupy sprzętu informatycznego – to jest ten drugi tytuł inwestycyjny.

Dziękuję. Opinia oczywiście jest pozytywna.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo pani poseł. Koreferat wygłosi pani poseł Zofia Czernow. Bardzo proszę.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nawiązując do wypowiedzi pani poseł referent, nie będę powtarzać liczb, natomiast opinia o realizacji budżetu jest pozytywna. Najwyższa Izba Kontroli również w tym przypadku udzieliła bardzo wysokiej oceny, oceniając na piątkę wykonanie budżetu.

Nawiązując do tego, co zostało tutaj powiedziane, chcę zwrócić tylko uwagę na dwie rzeczy. Pierwsza to dochody. Dochody regionalnej izby obrachunkowej to są dochody pochodzące ze szkoleń. Chcę podkreślić, że w ubiegłym roku pracownicy regionalnej izby obrachunkowej przeszkolili ponad 17 tys. osób, głównie pracowników jednostek samorządu terytorialnego, skarbnicy i inni, którzy zajmują się głównie realizacją budżetu. I to jest pierwsza rzecz.

Druga. Była mowa o tym, że NIK nie do końca kontroluje samorządy i tu jest pewna dowolność, jeśli chodzi o realizację ustaleń NIK. Myślę, że warto podkreślić, że taki nadzór nad pracą samorządów, a szczególnie jeżeli chodzi o sferę budżetową, sprawują regionalne izby obrachunkowe i to jest, uważam, bardzo ważny nadzór, bo regionalne izby obrachunkowe, prowadząc działalność nadzorczą i opiniodawczą, w roku ubiegłym objęły nadzorem prawie 170 tys. uchwał i zarządzeń jednostek samorządu terytorialnego. Rola regionalnych izb obrachunkowych jest więc bardzo ważna jeśli chodzi o czuwanie nad prawidłowością systemów i gospodarką finansową poszczególnych samorządów.

Oczywiście, ocena jest pozytywna jeżeli chodzi o realizację budżetu, bo zarówno dochody, jak i wydatki zostały zrealizowane prawidłowo.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo pani poseł. Czy są uwagi państwa posłów dotyczące tej części budżetowej, głosy w dyskusji? Pani poseł Maria Zuba.

Posel Maria Zuba (PiS):

Dziękuję. Chciałabym podziękować regionalnej izbie obrachunkowej za pracę, właśnie za ten nadzór nad jednostkami i jednocześnie wyrazić ubolewanie, że, niestety, ale z roku na rok u państwa wyraźnie widać, że te wynagrodzenia, które są tak symboliczne, a skutkują tym, że najlepsza kadra odchodzi... Należy wyrazić tylko ubolewanie, że taki stan rzeczy ma miejsce. Myślę, że ci, którzy decydują w tym państwie o hierarchii urzędników, i administracja, zwłaszcza w sferze kontroli, przy konstruowaniu budżetu na rok 2016 zauważą tę sytuację, jaka jest w regionalnych izbach obrachunkowych jeżeli chodzi o wynagrodzenie.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pracując w tym dużym tempie, przeoczyliśmy opinię Najwyższej Izby Kontroli. Poproszę teraz Najwyższą Izbę Kontroli o opinię o tej części budżetu, a potem będziemy kontynuować.

Zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli Dariusz Zielecki:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Dariusz Zielecki, wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej w NIK. Bardzo krótko. Ocena budżetu państwa w części 80 jest, oczywiście, pozytywna. Nie mieliśmy zastrzeżeń do sprawozdawczości. W dwóch RIO... To jest w ogóle wypadkowa ocen z kontroli przeprowadzonej w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, czyli u dysponenta głównego, i w sześciu regionalnych izbach obrachunkowych: Bydgoszcz, Katowice, Kielce, Łódź, Rzeszów, Zielona Góra. To są RIO, które nie były kontrolowane przez ostatnie trzy lata. I cóż. Drobne nieprawidłowości w RIO w Bydgoszczy, gdzie zastosowano nieprawidłowy tryb zamówienia publicznego, i w RIO w Kielcach, gdzie zawarto z pracownikami dodatkowe umowy na opracowanie materiałów szkoleniowych, które powinni przygotować w ramach obowiązków służbowych. Jednak skala tych nieprawidłowości oczywiście nie pozwoliła na obniżenie tych ocen, więc jeszcze raz podkreślę, że ocena jest pozytywna.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są głosy w dyskusji? Nie widzę. Chciałabym przyłączyć się – szkoda, że ta informacja dotycząca tego, jak pracuje regionalna izba obrachunkowa i jakie jest średnie wynagrodzenie w zestawieniu ze średnim wynagrodzeniem w Najwyższej Izbie Kontroli... doskonale wiemy w Komisji, jaka to jest różnica. Przynajmniej my to wiemy. Zabiegaliśmy przez te wszystkie lata i znamy opinię Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w zakresie regionalnych izb obrachunkowych, jak i samorządowych kolegiów odwoławczych, dotyczącą potrzeby uwzględniania tej grupy pracowników wśród innych sprawujących funkcje kontrolne. Mam nadzieję również, tak jak pani poseł Zuba, że ten kierunek, czy ten trend w zmieniającej się sytuacji zostanie wzięty pod uwagę, chociaż nie wiem, czy po stronie pracowników poszczególnych grup nie ma takiego oczekiwania: „moja podstawa i waloryzacja, a nie uwzględnianie tego, co w otoczeniu”. Dziękujemy jednak za ten głos i za tę troskę. Wszyscy staramy się, żeby tak było.

Stwierdzam zatem, że zakończyliśmy rozpatrywanie części 80 – Regionalne Izby Obrachunkowe.

Przechodzimy do opinii Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o części 34, 82, 83, 85 i 86 z taką prośbą, jak poprzednio, do referującego, pana posła Ryszarda Galli. Koreferat przedstawi pan poseł Andrzej Szlachta. Bardzo proszę.

Posel Ryszard Galla (niez.):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 2015 r. rozpatrzyła sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. w części budżetowej 34 – Rozwój regionalny, w części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego, w części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, 85 – Budżety wojewodów, oraz w części 86 – Samorządowe Kolegia Odwoławcze. Po wysłu-

chaniu szczegółowych objaśnień przedstawicieli Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli oraz po przeprowadzeniu dyskusji Komisja pozytywnie opiniuje sprawozdanie z wykonania budżetu w wyżej wymienionych częściach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję panu posłowi. Koreferat przedstawi pan poseł Andrzej Szlachta. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, ponieważ są to bardzo ważne pozycje budżetu, ważne i pod względem merytorycznym i jeżeli chodzi o skalę wydatków, pozwolę sobie jednak kilka minut poświęcić na omówienie tych najważniejszych części omawianych w tym punkcie.

Jeżeli chodzi o rozwój regionalny w zakresie dochodów, mamy tutaj rekordowy wzrost, bo prawie 12 tys. procent planu. Zaplanowano w budżecie 400 tys. zł, a wykonano ponad 50.000 tys. zł. Te zrealizowane dochody były związane z działalnością urzędu. One wyniosły 404 tys. zł, a pozostałe dochody to zwroty środków niewykorzystanych dotacji z lat ubiegłych, odsetki oraz kary umowne. To tyle na temat wydatków, przepraszam, na temat dochodów.

Jeżeli chodzi o wydatki, to w ustawie budżetowej na 2014 r. w części 34 zaplanowano kwotę 13.045.238 tys. zł, z tego ze środków budżetu państwa – 1.972.501 tys. zł, a z budżetu środków Unii Europejskiej – ponad 11.000.000 tys. zł. W planie po zmianach na koniec 2014 r. te wydatki zwiększono do kwoty ponad 20.000.000 tys. zł, dokładnie 20.473.206 tys. zł. Zmiany wynikały ze zwiększenia planu wydatków decyzjami ministra finansów, przenoszącymi środki z rezerw celowych o kwotę 4.325.840 tys. zł, oraz ze zmian w związku z przeniesieniami między częścią 34 a innymi częściami budżetu o kwotę 3.102.128 tys. zł. W roku 2014 zrealizowano wydatki w łącznej kwocie ponad 19.000.000 tys. zł, co stanowi 152,8% wydatków ujętych w ustawie budżetowej, i 97,4% planu po zmianach. A więc mamy tutaj dobre wykorzystanie tych środków.

Jeżeli chodzi o realizowane wydatki, to one w głównej części przeznaczone były na programy perspektywy finansowej 2007-2013. To była kwota 19.726.657 tys. zł. Mniejsze wydatki zrealizowano w ramach perspektywy 2014-2020 – to była kwota 16.300 tys. zł, programy EFTA – 161.326 tys. zł, oraz koszty funkcjonowania oraz składki do organizacji międzynarodowych – ponad 35.000 tys. zł. W skrócie, wydatki tej części obejmowały kilka pozycji. Najważniejsze to 16 regionalnych programów operacyjnych – to była planowana kwota 9.653.000 tys. zł, następnie komponent regionalny Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – pomoc techniczna dla samorządów województw oraz projekt systemowy Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Wydatki zrealizowane w tym obszarze to ponad 4.500.000 tys. zł. Kolejny taki ważny sektor to wsparcie rozwoju Polski Wschodniej w ramach programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej – pomoc techniczna dla PARP. To jest kwota ponad 2.000.000 tys. zł. Warto jeszcze wspomnieć o projekcie infrastrukturalnym wdrażanym przez CUPIT w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Zaplanowane wydatki były na poziomie 3.192.169 tys. zł. To są wydatki zrealizowane, a więc w ponad 99%. Mamy więc tutaj wykonanie na bardzo wysokim poziomie. Rekomenduję Komisji pozytywne zaopiniowanie tych części budżetu.

Kolejna część to część 82. To są subwencje ogólne z wyłączeniem subwencji oświatowej. Te subwencje to część wyrównawcza subwencji ogólnej dla gmin – ponad 6.000.000 tys. zł (wydatki zostały zrealizowane w 100%), część wyrównawcza subwencji ogólnej dla powiatów – to jest kwota 1.554.088 tys. zł (tu jest wykonanie w 100%), część wyrównawcza dla województw – 1.218.213 tys. zł (wykonanie również w 100%), część rekompensująca subwencje ogólne dla gmin – tam było przeniesienie (tu jest wykonanie w 84%), część równoważąca subwencji ogólnej dla gmin – wykonanie 452.000 tys. zł (też w 100%), część równoważąca subwencji dla powiatów – 1.078.000 tys. zł (wykorzystana w 100%), i część regionalna subwencji ogólnej dla województw – 914.738 tys. zł (rów-

nież wykonanie w 100%). A więc, mamy te subwencje wykonane tak, jak planowano. W związku z tym przedstawiam pozytywną rekomendację dla tej części budżetu.

Rezerwy celowe. Nie mam uwag do tej części 83.

Budżety wojewodów. Tutaj kilka słów o części 85. Gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Dochody zaplanowano na poziomie 12.606 tys. zł i zostały one wykonane w 97%. Jeżeli chodzi o wydatki, to plan wydatków został określony w wysokości 140.836 tys. zł. Wydatki zostały zrealizowane na następujące cele. Pierwsza pozycja to jest rozdysponowanie środków pochodzących z rezerw celowych... To zwiększenie obejmowało rozdysponowanie środków pochodzących z rezerw celowych o kwotę 46.331 tys. zł, rozdysponowanie środków pochodzących z rezerw utworzonych w budżetach wojewodów to jest kwota 618 tys. zł i przeniesienie wydatków w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko z wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska do Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie – to jest kwota 33 tys. zł. Zrealizowane w 2014 r. wydatki wynosiły 185.344 tys. zł, a więc w 98,7% planu. W związku z tym tutaj również pozytywna rekomendacja dla tej części budżetu.

I pozycja ostatnia to są samorządowe kolegia odwoławcze. Króciutko. Dochody w tej części nie były planowane, ale w trakcie roku pojawiły się dochody w kwocie 89 tys. zł. Jeżeli chodzi o wydatki, zostały one zaplanowane w wysokości 106.025 tys. zł. W trakcie wykonywania budżetu wydatki zostały zwiększone do kwoty 116.173 tys. zł. Tych źródeł uzupełnienia nie będę już wymieniał. Wydatki te zostały zrealizowane prawie w 100%, dokładnie 99,9%. Dlatego tutaj również rekomenduję pozytywną opinię.

Jeżeli chodzi o strukturę wynagrodzeń, to są takie dość szczegółowe zestawienia w tabelkach. Myślę, że ze względu na czas możemy sobie to pominąć. Rekomenduję w związku z tym te części budżetowe pozytywnie.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Zanim udzielię głosu przedstawicielowi Najwyższej Izby Kontroli, chciałabym również przywitać – a za uchybienie przepraszam – uczestniczących w naszym posiedzeniu panią Iwonę Wendel – podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, oraz pana Marka Ratajczaka – sekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

A zatem, bardzo proszę o opinię Najwyższej Izby Kontroli.

Zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli Dariusz Zielecki:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Ponownie Dariusz Zielecki. Jeżeli chodzi o część 34 – Rozwój regionalny, ocena jest pozytywna. Również pozytywnie zaopiniowaliśmy sprawozdawczość budżetową dysponenta części, stwierdzając, że dane wykazane w sprawozdaniach łącznych są zgodne z wykazywanymi w sprawozdaniach jednostkowych, a sprawozdania jednostkowe dysponenta trzeciego stopnia – ministerstwa są zgodne z danymi ujętymi w księgach rachunkowych. Badanie ksiąg rachunkowych nie wykazało nieprawidłowości. O dochodach była już mowa – pan poseł referent przedstawiał przyczyny znacznego przekroczenia planowanych dochodów.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetu państwa, zostały one zrealizowane w kwocie 2.055.000 tys. zł, to jest niecałe 91% planu po zmianach, a niepełne wykonanie to efekt opóźnień beneficjentów realizacji projektów oraz oszczędności przetargowych. NIK nie wniosła uwag do sposobu rozdysponowania środków przeniesionych z rezerw celowych budżetu państwa. Podkreśliśmy, że dysponent części w przypadku stwierdzenia nadmiaru środków na bieżąco reagował, dokonując stosownych blokad. Szczegółowym badaniem objęliśmy prawidłowość przekazania i rozliczenia dotacji w kwocie nieco ponad 450.000 tys. zł oraz prawidłowość dokonania wydatków przez ministerstwo. Te badania nie wykazały nieprawidłowości.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetu środków europejskich, kwota 17.884.000 tys. zł – 98,2% planu po zmianach. Należy tutaj jednak zaznaczyć, że ministerstwo jako dysponent trzeciego stopnia wykorzystuje tylko nieznaczną część tej kwoty – 172 tys. zł. Reszta to są środki przekazywane na realizację płatności w ramach krajowych i regio-

nalnych programów operacyjnych. Jeszcze kilka słów o wypełnianiu przez ministra infrastruktury i rozwoju podstawowego zadania, to jest roli instytucji zarządzającej pięcioma krajowymi programami operacyjnymi oraz koordynatora 16 regionalnych programów operacyjnych. Tutaj na realizację tych wszystkich programów starej perspektywy finansowej wydatkowano w 2014 r. ponad 50.000.000 tys. zł – 96% planu po zmianach.

Nie mieliśmy uwag dotyczących działań ministra przy podziale rezerw celowych, a także prognozowania płatności z budżetu środków europejskich, którego, jak zauważyliśmy, trafność jest coraz lepsza. W ramach 5 krajowych programów operacyjnych do końca 2014 r. certyfikowano do Komisji Europejskiej środki stanowiące prawie 79% alokacji na lata 2007-2013, a jeżeli chodzi o 16 regionalnych programów operacyjnych, ten poziom wyniósł nieco ponad 85%. W pełni – i to też zauważamy – wykonano założenia wynikające z przyjętego przez Radę Ministrów planu wydatkowania środków w 2014 r. Odnieśliśmy się także do przygotowań ministerstwa do realizacji nowej perspektywy finansowej na lata 2014-2020. Już wcześniej, jeszcze w pierwszej połowie 2014 r., NIK kontrolowała to przygotowanie i pozytywnie oceniliśmy poziom tego przygotowania. Ocenę tę nie zmieniają także wyniki przeprowadzonej w ramach kontroli budżetowej analizy aktualnego stanu wdrażania. Stwierdziliśmy tutaj, że wszystkie planowane prace są realizowane.

Jeżeli chodzi o budżet w części 82, tu również ocena jest pozytywna. Pozytywna opinia o sprawozdawczości budżetowej. Przy badaniu ksiąg rachunkowych stwierdziliśmy, że dokumentacja opisująca poetykę rachunkowości nie spełnia wszystkich wymogów, niemniej jednak były to wymogi formalne, natomiast co do ksiąg rachunkowych, oczywiście, żadnych uwag nie wnosimy, co pozwoliło nam na sformułowanie opinii pozytywnej o sprawozdaniach.

Jeżeli chodzi o dochody budżetowe, kwota prawie 2.500.000 tys. zł – prawie 100% kwoty planowanej. Stwierdziliśmy, że minister finansów podejmował przewidziane prawem działania w celu odzyskania należności budżetowych. Na koniec 2014 r. zaległości wyniosły 344.000 tys. zł. Zwiększyły się w porównaniu do poprzedniego roku o 136.000 tys. zł i w kwocie tej główną pozycję stanowiły zaległości województwa mazowieckiego, które wyniosły prawie 266.000 tys. zł. Tutaj też należy powiedzieć, że minister finansów na bieżąco podejmował czynności wobec podmiotów zalegających z wpłatami.

Jeżeli chodzi o wydatki, kwota ponad 51.000.000 tys. zł – prawie 100% planu po zmianach. Minister z zachowaniem obowiązujących terminów poinformował JST o przysługujących im kwotach subwencji i terminowo i we właściwych kwotach przekazywał poszczególne raty miesięczne tej subwencji jednostkom samorządu terytorialnego.

Jeżeli chodzi o część 86 – Samorządowe Kolegia Odwoławcze, kontrola była prowadzona przez delegatury NIK w 11 z 49 SKO, które nie były objęte kontrolą wykonania budżetu państwa w 2013 r., a przy informacji wykorzystano także zbiorcze dane dotyczące dochodów, wydatków, zatrudnienia i wynagrodzeń wszystkich 49 SKO. Podkreślić należy, że każda SKO to jest odrębna część budżetowa. I tak, NIK oceniła pozytywnie wykonanie budżetu państwa w 10 kontrolowanych SKO, to jest: Biała Podlaska, Bielsko-Biała, Legnica, Ostrołęka, Płock, Przemyśl, Skierniewice, Suwałki, Tarnobrzeg i Tarnów, natomiast ocenę opisową, którą stosowaliśmy przy braku podstaw do oceny pozytywnej lub negatywnej, zastosowano w odniesieniu do wykonania budżetu państwa w części, której dysponentem jest prezes SKO w Zamościu. Tutaj na obniżenie tej oceny w Zamościu wpływ miały przede wszystkim zwłoka i nieterminowe regulowanie zobowiązań i nieprawidłowe ewidencjonowanie wydatków oraz nierzetelne sporządzanie sprawozdań rocznych. Pozytywnie zaopiniowaliśmy sprawozdawczość budżetową kontrolowanych SKO. Tutaj jednym wyjątkiem było sprawozdanie Rb-BZ1 SKO w Zamościu, gdzie wykazano wartość wykonanych mierników niezgodną z rzeczywistością.

Myślę, że nie ma chyba potrzeby szczegółowego omawiania poziomu dochodów i wydatków. Szczegółową kontrolą objęto wydatki w tych 11 SKO w łącznej kwocie 2747 tys. zł. W siedmiu SKO wydatków dokonywano prawidłowo. Nieprawidłowości, które stwierdzono w trzech SKO, dotyczyły przede wszystkim niecelowego i niegospodarnego wydatkowania środków na ubezpieczenie pracowników, zakup usług medialnych, brak szacowania ryzyka w ramach kontroli zarządczej oraz księgowania i klasyfi-

kowania wydatków niezgodnie z przepisami. Przy czym one w większości przypadków nie spowodowały obniżenia oceny.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania państwa posłów do tych części budżetowych? Nie widzę.

Stwierdzam zatem, że rozpatrzyliśmy części 82 – chwileczkę – część 34, 82, czyli opinię Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Przechodzimy do rozpatrzenia opinii Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o części 82, 83, 85. Referuje sprawozdawca Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży – pan poseł Wiesław Suchowiejko.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni goście, na posiedzeniu w dniu 24 czerwca Komisja Edukacji Nauki i Młodzieży oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej opiniowały te części budżetu, które wymieniła pani przewodnicząca. Rozpocznę od części 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie subwencji oświatowej. I tak: część oświatowa subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego na 2014 r. została ustalona w wysokości 39.500.000 tys. zł i została rozdysponowana w pełnej kwocie.

Podczas posiedzenia w dyskusji podnoszono wątek rosnących wydatków jednostek samorządu terytorialnego będących w istocie dopłatami do subwencji i dotacji oświatowych. Ponożono też, że może to mieć wpływ na brak wniosków o stypendia dla uczniów. To więc owocuje w ten sposób, że biednych gmin po prostu nie stać na obowiązkowy wkład własny jeżeli chodzi o te stypendia. Warto podkreślić, że procentowy układ wydatków gmin, powiatów ziemskich, grodzkich i województw zawsze przekracza subwencje i dotacje i kształtuje się tak, że – tu przytoczę – 126,2% wdają gminy w stosunku subwencji i dotacji przekazywanych z budżetu, powiaty ziemskie – 105,5%, a powiaty grodzkie – 129,4%, zaś województwa – aż 132%.

Po dyskusji oczywiście zgłoszono wniosek o opinię pozytywną i taką opinię Komisja przedkłada Komisji Finansów Publicznych jeżeli chodzi o część 82.

Pani przewodnicząca, czy przejść do omawiania dalszych części?

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Tak, poproszę.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO) – spoza składu Komisji:

Dobrze. Część 83 – Rezerwy celowe, pozycja 10, 11, 26, 44, 52, 68 i 79. I tak jeżeli chodzi o pozycję 10, to są środki na awans zawodowy nauczycieli. Wydatki z tej rezerwy zostały wykonane zgodnie z zapotrzebowaniem zgłaszanym w 83,9%. Uwag nie zgłaszano.

Jeżeli chodzi o rezerwę w pozycji 11 – Stypendia Prezesa Rady Ministrów, to tutaj wykonanie było 89,9%. Po dyskusji – i taki wniosek formułowano i na posiedzeniu podkomisji i Komisji – pod rozwałę poddano ewentualne zwiększenie wysokości stypendium prezesa Rady Ministrów, które nie było zwiększane od lat. To tyle, jeżeli chodzi o rezerwę w pozycji 11.

Jeżeli chodzi o rezerwę w pozycji 26, uzyskano tutaj niższe wykonanie od planowanego, zgodne wszakże z zapotrzebowaniem. To są środki na, o ile pamiętam, zadania w zakresie wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, a także 6000 tys. zł na zadania związane z programem Bezpieczna i przyjazna szkoła. Jeżeli chodzi o Bezpieczną i przyjazną szkołę, to wydatki zostały zrealizowane w 100%, natomiast środki z tej rezerwy nie zostały wydane w całości. Wykonanie wyniosło 76,6%, ale było zgodne z zapotrzebowaniem, jak nas o tym zapewniono.

Rezerwa w pozycji 44 to były środki na start szkolny sześciolatków i program Radosna szkoła. Wykonanie było niższe od zaplanowanego, ale też zgodne z zapotrzebowaniem – wyniosło 47,1%. W dyskusji sugerowano – ministerstwo zresztą odpowiadało na te sugestie – zmianę pewnych priorytetów i doposażanie organów prowadzących

zgodnie ze zgłaszanymi przez nie zapotrzebowaniami na zadania zbliżone do tych, które w tej rezerwie były ujęte.

Rezerwa w pozycji 52 to jest zwiększenie dostępności wychowania przedszkolnego. Tutaj wykonanie było stuprocentowe. Miałem okazję wtedy być koreferentem. Powtórzę to, co wtedy powiedziałem. Były to słowa uznania pod adresem ministerstwa za ogromny wysiłek finansowy i organizacyjny w celu wykonania tego zadania, a osiągnięto rzeczywiste zwiększenie dostępności wychowania przedszkolnego.

Rezerwa 68 to przygotowanie i przeprowadzenie egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie. I tutaj wykonanie było też zgodne ze zgłaszanymi potrzebami, ale wyniosło tylko 43,2%.

Natomiast jeśli chodzi o rezerwę 69, czyli współpraca polsko-ukraińskiej młodzieży, wykonanie było stuprocentowe.

Po przeprowadzeniu dyskusji zgłoszono także wniosek o opinię pozytywną. Taką opinię przyjęto i taką opinię, taki wniosek przedkładał Komisji Finansów Publicznych.

Część 85 – Budżety wojewodów ogółem, w działach: 801 – Oświata i wychowanie, oraz 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza. W dziale 810 – Oświata i wychowanie, wojewodowie zrealizowali wydatki z budżetu państwa w łącznej wysokości 1.818.7008 tys. zł, z uwzględnieniem projektów finansowanych z udziałem środków europejskich, co stanowi 99,1% planu po zmianach. Wypada dodać, że w porównaniu do poniesionych w roku 2013 jest to kwota ponad dwuipółkrotnie wyższa. Tutaj najistotniejszy kierunek wydatkowania tych środków stanowiły placówki przedszkolne. Miałem już okazję o tym mówić. Na szkoły podstawowe poniesiono wydatki w wysokości 90,9% planu po zmianach, ale były to także wydatki blisko dwukrotnie większe niż w roku 2013. Wydatki na doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli były niższe od planu o 755 tys. zł, choć wyższe w stosunku do roku 2013. Stanowiły one jednak 87,2% planu. W dyskusji zresztą zwracano uwagę na niepełne wykonanie, właśnie jeżeli chodzi o szkoły podstawowe, o szkoły zawodowe, szkoły artystyczne oraz doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli.

Jeżeli chodzi o dział 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza, wojewodowie realizowali wydatki z budżetu państwa w łącznej wysokości 509.502 tys. zł z uwzględnieniem projektów finansowanych z udziałem środków europejskich. W praktyce oznaczało to, że były one równe wydatkom z roku poprzedniego. Stopień wykonania ustalonego w planie po zmianach limitu wyniósł jedynie 89,3%, a o takim poziomie realizacji wydatków zdecydowało słabsze wykorzystanie środków zaplanowanych na pomoc materialną dla uczniów – 88,8%. Wspominałem już o tych sugestiach, dlaczego tak się zadziało, jeżeli chodzi o część 82. Była tam o tym także mowa. Jednakże wydatki na ten cel zrealizowane w kwocie 478.434 tys. zł były wyższe od wydatków roku 2013 o 1000 tys. zł. Natomiast poniżej kwoty wydatków roku 2013 ukształtowały się wydatki na kolnie i obozy oraz inne formy wypoczynku dzieci i młodzieży, które były niższe o prawie 2000 tys. zł, ale, co ustaliliśmy w dyskusji, nie było tu sytuacji, że ktoś nie zrealizował zapotrzebowania zgłaszanych w tym zakresie. Generalnie, wydatki województw z budżetu państwa na zadania z zakresu oświaty i wychowania oraz edukacyjnej opieki wychowawczej – dodam: z uwzględnieniem projektów unijnych – zostały zrealizowane w łącznej kwocie 2.328.210 tys. zł, co stanowiło 96,8% planu. Te wydatki były nieomal dwukrotnie wyższe niż wykonane w 2013 r.

Przedkładał wniosek o opinię pozytywną także i w tej części. Taką opinię przegłosowały komisje.

I jeszcze część 30, tak?

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie, panie pośle.

Posel Wiesław Suchowiejko (PO) – spoza składu Komisji:

Już nie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie, panie pośle, bo część 30...

Posel Wiesław Suchowiejko (PO) – spoza składu Komisji:

Więc tu przerwę.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

To będzie taka wersja *short*, a teraz poproszę pana posła Andrzeja Szlachtę o koreferat w imieniu Komisji Finansów Publicznych, bo część 30 jest przedmiotem innej opinii. Pan poseł Andrzej Szlachta.

Posel Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, kolega poseł dość szczegółowo omówił te części, ja jednak chciałbym zatrzymać się przy subwencji, bo to jest duża kwota, tak jak pan poseł wspomniał, 39.500.000 tys. zł. Wykorzystanie tej subwencji jest oczywiście wysokie, ale mamy przecież sygnały – i na posiedzeniu Komisji było to artykułowane, stąd też niejednogłośnie przegłosowanie tej opinii – że ta subwencja – powtarzamy to wielokrotnie podczas omawiania tej części budżetu – jednak nie wystarcza. Jak to wygląda na podstawie danych przytoczonych w sprawozdaniu? Jeżeli chodzi o rozdział tej subwencji, to ona jest dzielona dla gmin w wysokości 18.300.000 tys. zł – to jest 46,2% ogólnej kwoty części oświatowej, dla powiatów w wysokości 9.700.000 tys. zł – to jest 20% subwencji, dla miast na prawach powiatu w wysokości 12.600.000 tys. zł – to jest 32%, i dla województw samorządowych 700.000 tys. zł – to jest 1,8%. Z danych ze sprawozdań wynika, że wydatki wykonane w 2014 r. na zadania bieżące w działach Oświata i wychowanie oraz Edukacyjna opieka wychowawcza w relacji do otrzymanych przez gminy dochodów z tytułu subwencji i dotacji na zadania bieżące stanowiły średnio 120,6%. Przy czym poziom wydatków na zadania oświatowe w stosunku do otrzymanych kwot w formie subwencji i dotacji na zadania bieżące wynosił odpowiednio w 2014 r. 70% tylko w 2 gminach, 80% w 13 gminach, 90% w 91 gminach, 100% w tylko 381 gminach – więc tylko tylu gminom wystarczyła ta subwencja, natomiast 110% subwencji wydało 625 gmin, a powyżej 120% 1301 gmin. A więc widzimy, że jednak ta subwencja nie wystarcza. Wprawdzie samorządy uzupełniają tę subwencję z dochodów własnych, ale obserwujemy przecież wciąż zjawisko likwidacji szkół właśnie w małych gminach, bo małe gminy ze swoich dochodów nie są w stanie wygenerować tych dodatkowych środków, aby utrzymać szkoły. Czy w ramach tej dyskusji nie warto się zastanowić, aby po latach zmienić ten algorytm podziału środków, aby ratować te małe gminy, aby ratować te szkoły, które są likwidowane, bo przecież szkoły są takim centrum cywilizacyjnym dla małych miejscowości?

Jeżeli chodzi o pozostałe punkty tej części, to podzielam tutaj uwagi kolegi dotyczące tych rezerw. One rzeczywiście nie były w wielu pozycjach wykorzystane nawet w połowie. I też należałoby zastanowić się, dlaczego tak się dzieje? Dlaczego dostępne środki na edukację nie są wykorzystywane? Czy zaproponowanych form dofinansowania nie trzeba zmienić? Na przykład, kolonie i wypoczynek dzieci i młodzieży – jak to się dzieje, że te środki na te cele nie są... Bardzo bym prosił, żeby w trakcie wystąpienia przedstawiciela ministerstwa w szczegółach wyjaśnić, dlaczego te środki nie zostały w zakresie rezerw celowych do końca wykorzystane?

Pozostałe części... Część 85 pan poseł dokładnie omówił. Podzielam tutaj zdanie, że tę część budżetu możemy zaopiniować pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. Poproszę o stanowisko Najwyższej Izby Kontroli.

Zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli Dariusz Zielecki:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Dariusz Zielecki ponownie. Oczywiście, nie będzie jakiejś odrębnej oceny za subwencję ogólną w części oświatowej. Ta ocena za część 82 jest jedna. Ona oczywiście jest pozytywna. Można tutaj tylko dodać, jeżeli chodzi o dochody, że wśród tych dochodów również znalazły się kwoty wynikające z nienależnie pobranych kwot subwencji oświatowej w wysokości prawie 50.000 tys. zł. Jeżeli natomiast chodzi o wydatki, ona została rozdysponowana, zresztą jak co roku, w 100%. W tym roku była to kwota 39.500.000 tys. zł. Jej podział, stwierdziliśmy, został dokonany zgodnie

z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej. Zmniejszenia naliczonych pierwotnie kwot miały miejsce w odniesieniu do 51 JST. Jest tutaj pewna poprawa. W zeszłym roku takie zmniejszenia zostały dokonane w odniesieniu do 67 jednostek samorządu terytorialnego. Badanie trzech czwartych kwoty tych zmniejszeń wykazało, że przyczyną były głównie błędy kierowników placówek oświatowych w danych służących naliczaniu kwot. Stwierdziliśmy, że prawidłowo utworzono i podzielono rezerwę części oświatowej. Badanie wykazało, że przy rozpatrywaniu wniosków o środki z tej rezerwy przestrzegano obowiązujących procedur. Przydzielano je, między innymi, na sfinansowanie pomocy w wypadkach losowych, dofinansowanie zakupu pomocy dydaktycznych, wzrost zadań szkolnych, odpraw dla zwalnianych i odchodzących na emeryturę nauczycieli, to jest właśnie na cele wskazane w kryteriach podziału tej rezerwy. To tyle jeżeli chodzi o subwencję w części oświatowej.

Dziękuję bardzo

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo przedstawicielowi Najwyższej Izby Kontroli. Czy są pytania państwa posłów do tej przedstawionej części? Nie widzę.

Stwierdzam, że zrealizowaliśmy punkt czwarty.

W punkcie piątym mamy opinię Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży o części 30, 28, agencjach wykonawczych: Narodowe Centrum Nauki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, państwowych funduszach celowych: Fundusz Nauki i Technologii Polskiej, części 38, w zakresie dochodów, wydatków, wynagrodzeń w państwowych jednostkach budżetowych, dotacji celowych i podmiotowych, o części 83, i o części 65, 67. Referat w imieniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży przedstawi pan poseł Wiesław Suchowiejko. Koreferat przedstawi pani poseł Gabriela Masłowska. To jest ostatni punkt dzisiejszego posiedzenia. Bardzo proszę, pan poseł Wiesław Suchowiejko.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni goście, część 30 – Oświata i wychowanie. Zrealizowano tutaj dochody w kwocie 8176 tys. zł. Były one niższe o 7,1% od planu.

Wydatki w tej części w kwocie 461.382 tys. zł także były niższe o 5,6% niż planowano po zmianach. Wydatki realizowano w 8 działach klasyfikacji budżetowej, przypomnę, w dziale 150 – Przetwórstwo przemysłowe, 750 – Administracja Publiczna, 752 – Obrona narodowa, 754 – Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa, 801 – Oświata i wychowanie, 853 – Pozostałe działania w zakresie polityki społecznej, 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza, i 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Niższe wykonanie wydatków wynikało... Dla przykładu, choćby w dziale Przetwórstwo przemysłowe dotacja przedmiotowa do podręczników szkolnych do kształcenia zawodowego została zrealizowana w wysokości 216 tys. zł, niższej o 78,4% od planowanej. Było to skutkiem mniejszej liczby wniosków o dotacje w związku z rezygnacją niektórych wydawców oraz ze zmniejszeniem liczby podręczników wcześniej deklarowanych przez wydawców. Podobnie zdarzyło się wydatkami w kwocie 79.223 tys. zł. Te wydatki były niższe o 17,7% planu po zmianach. Chodzi o wydatki na współfinansowanie projektów z udziałem środków unijnych. Było to spowodowane między innymi przesuwaniem na terminy późniejsze części płatności okresowych dla beneficjentów w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki lub zmniejszaniem ich wysokości. Podaję przykłady, aby poinformować Komisję i szanownych gości o tym, dlaczego tutaj nie wykonano planowanych wydatków. Pełną informację znajdują państwo w materiałach Ministerstwa Edukacji Narodowej. Na posiedzeniu Komisji szeroko o tym dyskutowaliśmy.

Na zakończenie informacji, jeżeli chodzi o część 30, przytoczę tylko pewne zastrzeżenia, jakie koreferujący z ramienia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży pan poseł Sprawka postawił był stawiając wniosek o pozytywną opinię, z wyłączeniem rozdziałów, które poddał krytyce, a były to rozdziały 80146 – Doskonalenie nauczycieli. Tutaj szczególnie chodziło o wykonanie 87,1% zaplanowanych wydatków. Jeżeli ktoś zna pana posła Sprawkę, to wie, jak skrupulatny jest w tych sprawach jeżeli chodzi o doskonalenie

i doksztalcenie nauczycieli, i zawsze co roku o tym mówi. Może nie powinien co roku mówić, ale może pani minister do tego odnieść się.

Rozdział 80180 – Działalność badawczo-rozwojowa. Tutaj wykonanie wyniosło 82% i także tutaj zostało sformułowane to zastrzeżenie posła Sprawki. Do pewnych badań niepodjęmowanych przez Instytut Badań Edukacyjnych w zakresie przygotowania absolwentów szkół ponadgimnazjalnych do dalszej nauki, co pan poseł Sprawka wiązał z obciążeniem, jak to był łaskaw nazwać, pewnych treści programowych w szkołach ponadgimnazjalnych.

I żeby nie wchodzić już w szczegóły, rozdział 80185 – Pozostała działalność. Wykonanie 89,7%. To są te rozdziały, które pan poseł Sprawka chciał wyłączyć z pozytywnej opinii, o którą wnioskował. Ale Komisja nie podtrzymała opinii pana posła Sprawki i przegłosowała pozytywną opinię dla całej części 30 i o taką opinię Komisję Finansów Publicznych proszę i o taką wnoszę.

Część 28 – Nauka. Tutaj pan poseł Czarnecki był koreferentem. Dochody w części 28 zostały zrealizowane w wysokości 53.458 tys. zł i były to blisko 3,8-krotnie wyższe dochody, niż zakładano w ustawie. Nieplanowana nadwyżka wynikała głównie ze zwrotu środków z tytułu rozliczanych środków budżetowych z lat ubiegłych, ze zwrotów niewykorzystanych dotacji, grzywien i kar pieniężnych oraz odsetek.

Wydatki łącznie w części 28 to 7.237.287 tys. zł – wzrost o 8,4% w porównaniu z rokiem 2013, w tym wydatki budżetu państwa – 5.134.462 tys. zł. Niepełne wykonanie wydatków w stosunku do skorygowanego planu wyniosło 278.721 tys. zł i było głównie spowodowane opóźnieniami w realizacji projektów w ramach funduszy strukturalnych oraz zwrotami środków niewykorzystanych przez jednostki naukowe. Tyle jeżeli chodzi o kwestie finansowe, jednak nie one są tutaj najważniejsze.

Przytoczę też państwu zastrzeżenia koreferenta – pana posła Czarneckiego. Sformułował następujące zastrzeżenia. Przede wszystkim stanowiły one podstawę negatywnej opinii, o jaką wnioskował. Nie wykonano niektórych wydatków, na przykład, Program Kapitał Ludzki – tylko 69%, tylko w 55% Narodowy Program Rozwoju Humanistyki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju nie wykorzystало 130.000 tys. zł, wskaźniki publikacji w bazie SCOPUS są niewłaściwie planowane i za niskie, zdaniem pana posła Czarneckiego. Liczba patentów, choć rośnie, to jest zdecydowanie zbyt niska w stosunku do standardów światowych – planowania na 2014 r. nie wykonano i, generalnie, wydatki na naukę są niższe od planowanych według pewnych standardów, które mieliśmy osiągnąć w kolejnych latach. Jakby ta krzywa wzrostu jest niższa niż ta, którą zaplanowano – mieliśmy osiągnąć 1,7% PKB w roku 2020, a to wydaje się nie do zrealizowania w tym tempie, które pan poseł Czarnecki określił jako przestępowanie z nogi na nogę zamiast rażącego kroczenia. To cytuję z pana posła Czarneckiego. Wniosek o opinię negatywną, z wyjątkiem Narodowego Centrum Nauki, które pan poseł Czarnecki wyłączył z tej opinii. Wniosek ten nie uzyskał większości – przegłosowano opinię pozytywną dla całej części 28, i o taką opinię wnoszę.

Część 38 – Szkolnictwo wyższe. Koreferentem był pan poseł Żyżyński, obecny tutaj na sali, więc jeżeli coś pomyłę, to na pewno uzupełni. Powiem tak. Dochody w części 38 zostały zrealizowane w wysokości 14.656 tys. zł, co stanowiło 246,7% planu dochodów określonych w ustawie budżetowej na 2014 r. Tutaj informacja, skąd ta nieplanowana nadwyżka wynikała, jest dość szeroka, więc może ją pominę. Jeżeli państwo będą zainteresowani, to oczywiście mogę to uzupełnić.

Plan wydatków po zmianach na 2014 r. w części 38 został ustalony na poziomie 12.764.548 tys. zł, a wykonanie ogółem we wszystkich tytułach wyniosło 99,1%. W dyskusji pan prof. Żyżyński podniósł w zasadzie dwa zastrzeżenia, formułując opinię negatywną i o taką zabiegając. Ta opinia negatywna wynikała, po pierwsze, z fikcyjności wzrostu wynagrodzeń, o ile pamiętam, panie profesorze, tak pan to formułował. Wzrost był formalny, ale przy malejącym wskaźniku skolaryzacji możemy powiedzieć, że wzrastały pensje, ale nie wynagrodzenia. O ile dobrze oddałem pańską myśl, to przejdę do drugiego pańskiego zastrzeżenia: brak planu wydatkowania środków europejskich to także zastrzeżenie koreferenta. Tu pan profesor podnosił kwestię przekazywania dotacji ze środków europejskich w zasadzie w walucie krajowej, a nie w euro. Pamiętam

– odsłuchałem to nawet dzisiaj, panie profesorze, żeby nie pomylić się. I pan profesor zwracał uwagę na zanikanie źródła finansowania jakim jest, a w zasadzie już była, prywatyzacja. A więc rozumiem, że pan profesor domagał się jakichś uzupełnień kwot, które kiedyś miały znaczenie, a teraz mają coraz mniejsze.

Wniosek o opinię negatywną nie uzyskał większości. Opinia pozytywna została zgłoszona dla całej części 38 – Szkolnictwo wyższe, i o taką opinię wnoszę i proszę Komisję Finansów Publicznych.

Część 65 – Polski Komitet Normalizacyjny. Dochody większe niż założono w ustawie budżetowej o 620 tys. zł, co dało razem 107,4% planu, a wydatki wykonano w 94% w stosunku do ustawy budżetowej na 2014 r. Nie wykorzystano prawie 2000 tys. zł, ale te oszczędności, godne pochwały, wynikały z takiej, a nie innej polityki właśnie oszczędnościowej, bardzo rozsądnej, choć czasami drastycznej. Dyskutowaliśmy o tym na posiedzeniu Komisji, bo pytaliśmy o to, czy należało ograniczać dostęp do literatury fachowej albo pewne wyjazdy zagraniczne. Jednak odpowiedzi były satysfakcjonujące. Zatem, wniosek o opinię pozytywną złożony tutaj, jeżeli chodzi o Polski Komitet Normalizacyjny, uzyskał przychyłność Komisji i o taką opinię wnoszę.

I część ostatnia 67 – Polska Akademia Nauk. Jeżeli chodzi o dochody, ustawa budżetowa nie przewidywała ich, ale pomimo to Polska Akademia Nauk uzyskała dochody w wysokości 150 tys. zł, głównie z tytułu nadpłaconych składek ZUS za lata 2012-2013. Dyskutowaliśmy wiele o tych dochodach, może nawet niepotrzebnie, biorąc pod uwagę ich kwotę, ale w pozytywnych kontekście.

Natomiast wydatki ogółem w wysokości 78.151 tys. zł, a faktycznie poniesione – 77.866 tys. zł, czyli 99,6% planu – były niższe o ponad 3,5% w stosunku do roku ubiegłego, czyli 2013. W dyskusji poruszaliśmy różne aspekty pracy Polskiej Akademii Nauk, interesując się między innymi losem placówki w Moskwie w konkretnej sytuacji politycznej, w jakiej są nasze kraje. Uzyskaliśmy oczywiście satysfakcjonujące odpowiedzi w tej sprawie.

I, podsumowując to wszystko, został złożony wniosek o opinię pozytywną i taką opinię Komisja formułuje jeżeli chodzi o wykonanie budżetu w części 67 – Polska Akademia Nauk. O taką opinię proszę Komisję Finansów Publicznych.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Koreferat z ramienia Komisji Finansów Publicznych wygłosi pani poseł Gabriela Masłowska. Bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, biorąc pod uwagę, że referat był tak precyzyjny, zwrócę uwagę tylko na te kwestie, które nie były przedmiotem referatu. I tak, jeśli chodzi o część 30 – Oświata i wychowanie, trzeba zwrócić uwagę i podkreślić, że ma tu miejsce mała precyzja planowana, i to zarówno dochodów jak i wydatków. W związku z tym efektem tego jest nietrafność zrealizowanych dochodów i nietrafność zrealizowanych wydatków w stosunku do planu. Czasem są to ogromne rozbieżności, nawet kilkusetprocentowe. To nie jest rzecz normalna. Jeśli chodzi o wydatki, to również niewykonanie wydatków w takich, na przykład, sprawach, jak wypoczynek dzieci i młodzieży szkolnej czy szkolenie młodzieży, albo wypoczynek młodzieży polonijnej w kraju, stypendia ministra dla wybitnie uzdolnionych uczniów. Rodzi się w związku z tym pytanie, czy na pewno w tym zakresie nie było w 2014 r. potrzeb do sfinansowania? Dlaczego wydatki były niższe od planu o są o 3,2%? Podobnie jest w kwestiach polityki społecznej. Środki przekazane na pomoc dla repatriantów również nie zostały wykorzystane. Wydatki były niższe o blisko 6% w stosunku do planu i przeznaczono je głównie na organizację kursów języka polskiego dla repatriantów. Rzeczywistość raczej pokazuje, że w tym zakresie są o wiele większe potrzeby, dlatego niepokojące są te niewykonania wydatków jak i w ogóle rozbieżności, o których mówiłam na wstępie. Mówiliśmy też o niezrealizowaniu wydatków na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej. Tam wykonano tylko 82% planu. To także świadczy o tym, że nie wykorzystaliśmy tych możliwości, jakie dają nam środki Unii Europejskiej.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, bo może warto o tym powiedzieć, porównując z innymi częściami, wynagrodzenia miesięczne nieco wzrosły – o niecały 1%, i wynosiły średnio 6450 zł. Jeśli chodzi o zatrudnienie, to ono było niższe niż w roku poprzednim o 30 osób, ale przeciętnie zatrudnienie członków służby cywilnej było wyższe niż w 2013 r.

Jeśli chodzi o budżet zadaniowy, to głównym zadaniem, czy jednym z trzech zadań jest podnoszenie jakości i efektywności kształcenia i wychowania, zwiększenie powszechnej edukacji przedszkolnej i dostępności do niej oraz skuteczny nadzór nad jakością kształcenia i wychowania. W tym zakresie posługujemy się miernikiem określonym jako odsetek uczniów, którzy ukończyli ponadgimnazjalną szkołę w relacji do wszystkich uczniów, którzy ją rozpoczęli. I tutaj planowany wskaźnik wynosił 83%. Wykonanie wyniosło 85% z kawałkiem. Wykonanie jest wyższe od planowania, ale wydaje się, że mimo wszystko można by poszukać możliwości poprawy tego wskaźnika. Mamy także informację, że poza tym zadaniem w części Oświata i wychowanie w układzie zadaniowym nie wykonano dostatecznie dwóch innych zadań. Chciałabym zapytać wobec tego – nie ma bliższych informacji na temat tego, jakie to były zadania, więc jeśli można jednym zdaniem, to prosiłabym o odpowiedź – jakie to były zadania, które nie zostały zrealizowane, a które są celem funkcji państwa w dziedzinie oświaty i wychowania?

Natomiast kolejna część – Nauka, nie budzi zastrzeżeń jeśli chodzi o NIK, a także Biuro Analiz Sejmowych. Mamy tam niepełne rzeczywiście wykonanie wydatków, o czym już przed chwilą była mowa. Dodam tylko, że dyskusję wzbudzał, jak zawsze, na posiedzeniu Komisji Fundusz Nauki i Technologii Polskiej, to znaczy budżet, jego realizacja w tym zakresie, bo nie tylko, że wykonano zaledwie 40% planu jeśli chodzi o przychody – to można rozumieć z powodu malejących wpływów z prywatyzacji, które są źródłem przychodów tego Funduszu – ale i te środki nie zostały wykorzystane. Wydatki Funduszu w 2014 r. zrealizowano zaledwie na poziomie 68,8% planu. Były one niższe aż o 35% od wydatków zrealizowanych przez Fundusz Nauki i Technologii Polskiej w 2013 r. Niepokojące jest, uważamy, także to, że na koniec roku stan środków pieniężnych Funduszu – zresztą powtarza się sytuacja z roku 2013 – pozostaje 176.000 tys. zł, mówiąc w zaokrągleniu, niewykorzystanych na koniec roku. Co prawda, w porównaniu z rokiem poprzednim to trochę mniej, ale nadal te środki na koniec roku są niewykorzystane. Są pewne powody tego, ale należałoby zastanowić się, czy nic nie można uczynić, żeby bardziej aktywnie, dynamicznie wykorzystywać te środki w ciągu roku?

Proszę państwa, jeśli chodzi o zatrudnienie w nauce, to w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego w przeliczeniu na pełne etaty wynosiło ono 270 osób w 2014 r. To stanowiło 74% planu. Było niższe w porównaniu do 2013 r. o 7 osób, ale na przykład przeciętne miesięczne wynagrodzenie wyniosło 7010 zł, co oznacza wzrost nominalny o 4% w stosunku do roku 2013. Jest to wzrost nieznaczny. To jest pozytywna rzecz, ale myślę, że poziom mimo wszystko nie jest satysfakcjonujący

Jeśli chodzi o kwestię zadań, to pierwszym najważniejszym zdaniem nauki polskiej jest prowadzenie badań naukowych, upowszechnianie, promocja i popularyzacja nauki, a drugim – wzmocnienie badań naukowych, które służą praktycznym zastosowaniom. Tym miernikiem, który tutaj się stosuje, jest liczba patentów, które są miarą, na ile wydatki na badania i rozwój służą praktyce. Są tu dwa rodzaje patentów: patenty uzyskiwane w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej oraz w urzędach zagranicznych – europejskim i Stanów Zjednoczonych. I tu, niestety, rysuje się przed nami obraz nieciekawych, ponieważ jeśli chodzi o patenty krajowe mamy dosyć dużą liczbę patentów, bo uzyskano o około 2490 patentów więcej niż planowano, natomiast ten wskaźnik jest mierny jeśli chodzi o zagraniczne – planowano 104 patenty, zrealizowano 94, lub też odwrotnie. Jest to dosyć smutne zjawisko, że mimo wszystko nie mamy dostatecznego przełożenia wydatków na naukę na praktykę, na rzeczywistość, na gospodarkę, różne dziedziny gospodarki.

Jeśli chodzi o szkolnictwo wyższe, ocena także jest pozytywna. Dochody zostały osiągnięte. Są to wprawdzie niewielkie dochody, ale stanowiły 246% planu, czy może przekroczyły o 146% plan. Mamy różne tego powody: niewykorzystane dotacje celowe na zadania inwestycyjne – na przykład, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie – prawie 2000 tys. zł, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu – 1000 tys. zł, i tak dalej, i tak dalej.

Poza tym mamy do czynienia ze zwrotem przez uczelnie publiczne oraz instytuty PAN niewykorzystanych dotacji podmiotowych na pomoc materialną dla studentów i doktorantów. Między innymi, w Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie – spora kwota rzędu prawie 400 tys. zł, ale wśród innych również, jak, na przykład, na Politechnice Wrocławskiej. Chciałabym zapytać, z czego ten zwrot tak dużych kwot wynika? Czy nie było osób studiujących, które spełniały kryteria dla uzyskania takiej pomocy?

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia, skoro mówiliśmy przy omawianiu poprzednich części, to w szkolnictwie wyższym wynagrodzenie wynosiło 5407 zł nominalnie i było o 8,6% wyższe niż w roku 2013. Uważamy, że nadal mimo wzrostu wynagrodzenia w szkolnictwie wyższym są zbyt niskie, na przykład, w porównaniu do edukacji. Wydaje się, że to porównanie nie powinno wypadać na niekorzyść szkolnictwa wyższego.

Teraz kwestia budżetu zadaniowego. To jest zapewnienie dostępu do edukacji, a tutaj miernikiem jest wskaźnik, który obrazuje udział osób z wyższym wykształceniem w liczbie osób w społeczeństwie polskim. Zaplanowana wartość tego miernika 22,3% nie została osiągnięta. Zdaniem ministerstwa, głównym powodem tego jest duża emigracja młodzieży z wyższym wykształceniem za granicę.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Czy to wszystko, pani poseł?

Posel Gabriela Masłowska (PiS):

Nie, nie wszystko. Komitet Normalizacyjny. Chciałabym tylko jedno zdanie, bo rzeczywiście mamy tam niewykorzystanie wydatków na poziomie około 6% w stosunku do planu w związku z różnymi oszczędnościami. Tutaj rodzi się pytanie, czy to nie było powodem niewykonania zadań, bo jeśli są oszczędności, to jest to wprawdzie pozytywne, ale czy z tego powodu nie było problemów z wykonaniem zadań przez Polski Komitet Normalizacyjny? Rzeczywiście, były wnioski w tych częściach o negatywną opinię. Nie uzyskały one większości.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Bardzo dziękuję pani poseł. Poproszę teraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o opinię Najwyższej Izby Kontroli.

Zastępca dyrektora Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego NIK Ilona Gliška:

Dziękuję. Ilona Gliška, wicedyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego. Szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie wykonanie budżetu państwa w 2014 r. w części 30 – Oświata i wychowanie. Zaplanowane w ustawie budżetowej na ten rok wydatki budżetu państwa, zwiększone w trakcie roku z rezerwy ogólnej i rezerw celowych, wykonano w kwocie ponad 461.381 tys. zł. Zostały one zrealizowane w sposób celowy i gospodarny z przeznaczeniem na zadania należące do właściwości ministra edukacji narodowej. Nasza ocena została sformułowana na podstawie wyników badania 13% wydatków. Stwierdziliśmy również, że minister edukacji narodowej prawidłowo wykonywał zadania dysponenta części budżetowej w zakresie nadzoru i kontroli, które są określone w ustawie o finansach publicznych. Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie zaopiniowała również sprawozdania sporządzone przez dysponenta części. Dane wykazane w tych sprawozdaniach były zgodne z kwotami wynikającymi z ewidencji księgowej, która była prowadzona zgodnie z przyjętym systemem kontroli zarządczej w zakresie finansowym, który zawierał wszystkie elementy wymagane określone w aktach prawnych i regulacjach wewnętrznych. W przyjętym przez ministra modelu kontroli ustanowiono mechanizmy kontroli, które zapobiegały znaczącym ryzykom zidentyfikowanym w obszarze prowadzenia ksiąg rachunkowych i sporządzania sprawozdań. W związku z oceną pozytywną, Najwyższa Izba Kontroli nie sformułowała wniosków pokontrolnych.

Teraz jeśli chodzi o pozostałe części będące w dyspozycji ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła również wykonanie budżetu państwa w części 28 – Nauka, 38 – Szkolnictwo wyższe, 67 – Polska Akademia Nauk,

a także pozytywnie oceniliśmy wykonanie planu finansowego Funduszu Nauki i Technologii Polskiej. Pozwolę sobie nie przytaczać już tutaj tych wszystkich kwot, które zresztą zostały już przedstawione w naszej informacji o wynikach kontroli, jak również przez moich przedmówców.

Jeśli chodzi o wydatki budżetu państwa w we wszystkich tych trzech częściach, zostały one zrealizowane w sposób gospodarny i celowy na zadania będące we właściwości ministra nauki i szkolnictwa wyższego, a także, odpowiednio, Polskiej Akademii Nauk. Podobnie jeżeli chodzi o wydatki Funduszu Nauki i Technologii Polskiej. Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie skuteczność sprawowania przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego nadzoru nad wykonywaniem budżetu państwa w tych częściach. Pozytywnie zaopiniowaliśmy również sprawozdania sporządzone przez dysponenta części. Podstawą sporządzenia tych sprawozdań była ewidencja księgowa, która była prowadzona zgodnie z przyjętym system kontroli zarządczej w zakresie finansowym. Zawierał on, podobnie jak w przypadku ministra edukacji narodowej, wszystkie wymagane elementy określone w aktach prawnych i regulacjach wewnętrznych. Na podstawie przeprowadzonej kontroli ksiąg rachunkowych części 38 nie zidentyfikowano nieprawidłowości, które wskazywałyby, że księgi rachunkowe obejmujące zapisy dotyczące dochodów i wydatków oraz związane z nimi należności i zobowiązania prowadzone były nieprawidłowo. Tutaj wszystko było w porządku.

Najwyższa Izba Kontroli sformułowała tylko jedną uwagę. Otóż, w trakcie kontroli stwierdziliśmy, że minister z opóźnieniem podjął działania w sprawie określenia wysokości zwrotu kwoty dotacji udzielonej na sfinansowanie działalności statutowej Politechniki Lubelskiej i Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytutu Badawczego. Decyzje ustalające kwoty dotacji podlegających zwrotowi do budżetu państwa zostały wydane z ponad rocznym opóźnieniem w jednym przypadku i po trzech latach, trzy i pół roku od wpływu tych sprawozdań do ministerstwa. Niemniej jednak w tym przedmiocie nie formułujemy wniosków, ponieważ wszystkie konieczne działania zostały podjęte przez ministra nauki.

Teraz, jeżeli chodzi o część 67, z uwagi na specyficzny sposób dystrybucji tych środków, Najwyższa Izba Kontroli ponownie, jak w ubiegłym roku, przeprowadziła równoległą kontrolę w Polskiej Akademii Nauk. Kontrola dotyczyła wykonania planu finansowego przez Akademię w 2014 r. w zakresie środków pochodzących z budżetu państwa, właśnie z części 67. Polska Akademia Nauk prawidłowo zaplanowała wysokość przychodów oraz kosztów i wydatków ponoszonych ze środków dotacji otrzymanych od ministra nauki i szkolnictwa wyższego w ramach części 67 budżetu państwa. Pozwolę sobie w tym momencie też pominąć kwoty. Te środki zostały przeznaczone również na cele określone w ustawie o Polskiej Akademii Nauk, a więc na pokrycie bieżących kosztów działalności, finansowanie inwestycji realizowanych przez Kancelarię Akademii i jednostki organizacyjne PAN nieposiadające osobowości prawnej, a także na realizację projektów współfinansowanych ze środków unijnych. Dane wykazane w sprawozdaniach finansowych były również zgodne z kwotami wynikającymi z ewidencji księgowej, która była prowadzona w sposób prawidłowy.

Natomiast stwierdziliśmy, że Akademia nie zrealizowała jednak wniosków pokontrolnych z ubiegłorocznej kontroli NIK, wniosków dotyczących przestrzegania w pełnym zakresie ustawy o rachunkowości. Stwierdzone nieprawidłowości w tym roku dotyczyły nieprzestrzegania przepisów tej ustawy poprzez niedokonywania zapisów księgowych w sposób trwały, a także niesporządzanie zestawień obrotów i sald kont księgi głównej za poszczególne okresy sprawozdawcze. Ponadto stwierdziliśmy również konieczność aktualizacji polityki rachunkowości, która nie była w pełni aktualna i była też niekompletna. Naruszało to przepisy ustawy o rachunkowości. Inną nieprawidłowością było nieprzekazanie przez prezesa Polskiej Akademii Nauk ministrowi właściwemu do spraw nauki wyników przeprowadzonego audytu zewnętrznego działalności Kancelarii Akademii, co stanowiło naruszenie ustawy o Polskiej Akademii Nauk. Poza wyżej wymienionym naruszeniem ustawy o finansach publicznych, o którym wspominałam, nie stwierdzono nieprawidłowości przy wykorzystaniu dotacji budżetowych. Ich wysokość wyniosła 77.866 tys. zł.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Bardzo dziękuję pani dyrektor. Zanim otworzę dyskusję, chciałbym tylko przypomnieć, że o godzinie 19.00 w tej sali miała rozpocząć pracę podkomisja – spora grupa osób czeka na zewnątrz. Bardzo proszę, kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Żyżyński.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym zapytać tak przy okazji państwa z NIK, w jaki sposób NIK decyduje, czy coś jest celowe i gospodarne? Przyglądałem się tak... Przy okazji korzystając z obecności pani minister Majszczyk, bo przyglądałem się trochę środkom europejskim w oświacie, co prawda, ale to też dotyczy szkolnictwa wyższego, choć w mniejszym stopniu... Otóż, na przykład, 90.000 tys. euro na tworzenie warunków i narzędzi do monitorowania ewaluacji badań systemu oświaty. 90.000 tys. euro, ale pytam panią minister – to, co nazywamy środkami z budżetu Unii Europejskiej, to de facto wypłacane jest w złotych. Pytałem różnych beneficjentów i wszyscy mówią, że dostali złotówki, nasze zwykłe złotówki. Wobec tego, co z tym euro, co się dzieje z tym euro. Mniej więcej domyślam się i wiem. Powiedzmy, nie wszystko wiemy – części możemy domyślać się. Na co, na przykład, wydajemy te pieniądze? Dlatego pytam o tę gospodarność. Jak NIK ocenia celowość i gospodarność wydatkowania środków? Jak powiedziałem, 90.000 tys. euro na taki dziwny temat. To faktycznie jest 300.000 tys. zł na trzy umowy, czyli 100.000 tys. zł na jedną taką umowę dotyczącą tego tematu. Modernizacja systemu nadzoru pedagogicznego – 30.500 tys. euro, czyli 130.000 tys. zł. Na coś takiego, jak efektywny system kształcenia nauczycieli, 19.000 tys. euro, ale ciekawostka, szanowni państwo, modernizacja treści metod kształcenia, projekty konkursowe – 243.000 tys. euro, czyli ponad 1.000.000 tys. zł. Więc dlaczego to się nazywa środkami europejskimi, skoro beneficjenci dostają w złotówkach? Pytanie takie: na przykład, upowszechnianie uczenia przez całe życie, projekty systemowe – 55.000 tys. euro, natomiast to samo, czyli upowszechnianie uczenia przez całe życie, ale projekty konkursowe, same tylko projekty konkursowe, to jest drugie 55.000 tys. euro. Więc jak to jest, szanowni państwo z NIK, z tą celowością i gospodarnością wydatkowania środków? Pytam również panią minister, jak ministerstwo monitoruje wydatkowanie środków europejskich?

Dziękuję bardzo.

Przepraszam, na moim blogu można przeczytać tekst na ten temat, który jest pytaniem, jak to właściwie jest z tymi pieniędzmi europejskimi?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. W takim razie – padło sporo pytań – runda odpowiedzi. Nie wiem, czy pani dyrektor – przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli chciałaby spróbować odpowiedzieć panu posłowi Żyżyńskiemu na dość ogólne pytanie? Bardzo proszę.

**Zastępca dyrektora Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego NIK
Iłona Glińska:**

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, pytanie nie jest na pewno łatwe w przypadku tej kontroli budżetowej. Mogę powiedzieć w ten sposób, że jeśli chodzi o ocenę, na przykład, w przypadku ministra nauki i szkolnictwa wyższego, poddaliśmy szczegółowemu badaniu około 2.000.000 tys. zł wydatków dotacji celowych, wydatków majątkowych, wydatków środków europejskich, a także analizę 8 zamówień publicznych. Podaję to jako przykład. W przypadku Ministerstwa Edukacji Narodowej badaliśmy 3% wydatków, które ponosi Ministerstwo Edukacji Narodowej. Badając dotacje celowe, oczywiście, sprawdzamy umowy, sprawdzamy potencjalne zobowiązania, jakie minister edukacji narodowej czy minister nauki i szkolnictwa wyższego, oczywiście, mają tutaj do realizacji, ale też kontrujemy to z programami, a także z zadaniami ustawowymi i analizami, które wcześniej minister przeprowadzał, zanim doszło do zaciągnięcia zobowiązania. Rzeczywiście, pytanie jest bardzo ogólne i jest mi trudno odnieść się do konkretnej umowy,

do konkretnej dotacji, więc myślę, że byłoby łatwiej rozmawiać już bardziej konkretnie o konkretnej dotacji, której udzielił minister nauki. Wtedy moglibyśmy przeanalizować, jaka dokumentacja była związana z udzieleniem tej dotacji, jak minister, na ile rzetelnie, przeanalizował konieczność wydatkowania tych środków i wtedy, myślę, odpowiedź na tego typu pytanie byłaby łatwiejsza.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Bardzo dziękuję pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego NIK Ilona Glišńska:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Arndt (PO):

Pani minister Majszczyk.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie pośle, oczywiście, te środki są wypłacane beneficjentom w złotych z uwagi na to, że środkiem płatniczym w Polsce jest złoty. Te środki unijne, oczywiście, podlegają przewalutowaniu albo na rynku, albo w NBP. One, oczywiście, są unijne dlatego, że taka jest definicja środków unijnych zawarta w ustawie o finansach publicznych, oraz dlatego, że co do zasady środki te pochodzą z Unii i taka jest geneza tej nazwy.

Jeżeli chodzi o kontrolę celowości ze strony ministra finansów w zakresie wydatkowanych środków z budżetu, to, oczywiście, to dokonuje się przede wszystkim na etapie planowania, które jest realizowane przez poszczególnych dysponentów, bo, oczywiście, kontrola wykonania jest po stronie Najwyższej Izby Kontroli. Jeżeli chodzi o ministra finansów, to, oczywiście, jest to dokonywane przy ocenie materiałów budżetowych składanych przez poszczególnych dysponentów na podstawie wytycznych i przepisów zawartych w tak zwanej nocie budżetowej, czyli w rozporządzeniu w zakresie planowania na kolejny rok budżetowy, i, oczywiście, tutaj wykorzystuje się przeróżne mechanizmy. Takim mechanizmem podstawowym, już od co najmniej 5 lat wdrożonym do takiej oceny, jest to, czy planowane środki są adekwatne do tego, co było przedstawione w ocenie skutków regulacji dla poszczególnych rodzajów aktów prawnych, które mają być wykonywane przez tego dysponenta. Co więcej, nie poprzestaje się tutaj na tym, że ocenia się, czy są to środki odpowiednie do zawartych w OSR, ale również bada się, czy postęp obciążeń dotyczących tego dysponenta jest adekwatny do wnioskowanych środków, bo przy OSR, oczywiście, w wielu przypadkach mamy taką sytuację, że jest mowa o tym, że skutki będą, na przykład, w kwocie X, ale one są niezbędne w kwocie X przy założeniu, że będzie, na przykład, taka i taka liczba spraw do załatwienia. Więc jeżeli dysponent wnioskuję o te środki, to żądamy również przedłożenia tej liczby spraw, czy rzeczywiście jest taka, jaką planowano, czy też może rzeczywistość jest nieco inna i to obciążenie nie jest takie duże. Wówczas, oczywiście, sytuacja jest taka, że albo w ogóle odmawiamy zaplanowania takich wydatków, albo w sytuacji, kiedy może to się jeszcze rozwinąć i obciążenie może być większe, wkładamy część środków do rezerwy, które to środki uruchamiamy tylko i wyłącznie wtedy, jeżeli takie obciążenie pojawi się. I takich elementów, które bierzemy pod uwagę, jest wiele. Jednak, tak jak powiedziałam, przede wszystkim na etapie planowania. W trakcie natomiast realizacji budżetu również taka kontrola celowości wydatkowania środków jest brana pod uwagę podczas występowania do ministra finansów o różne przesunięcia środków wcześniej zaplanowanych. Wtedy również badamy przede wszystkim to, czy rzeczywiście to przesunięcie z jednej grupy do drugiej nie narusza celów i zadań, które ma wykonywać ta jednostka, ale jednocześnie bierzemy pod uwagę to, czy przesunięcia nie spowodują powstania zobowiązań wymagalnych w innych częściach. Tak to wygląda pokrótce – oczywiście, w zależności od specyfiki każdej jednostki wiele elementów jest branych pod uwagę.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję, pani minister. Na wszystkie pytania, które zostały zadane w trakcie tej debaty, zostały udzielone odpowiedzi. W związku z tym stwierdzam, że zrealizowaliśmy w ten sposób piąty i ostatni punkt zaplanowany na dzisiejsze posiedzenie.

Ponadto, chcę poinformować, że jeżeli pojawią się wnioski dotyczące negatywnej oceny budżetu, zostaną one rozpatrzone na posiedzeniu Komisji, które zostało zaplanowane na około 10 lipca.

W związku ze zrealizowaniem punktu piątego, który dzisiaj był ostatnim punktem, stwierdzam, że został zrealizowany porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.

Informuję, że protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu zostanie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Dziękuję państwu posłom, a posłów z podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ustawy o reklamacjach i rzeczniku finansowym poproszę o pozostanie – będziemy kontynuować prace w podkomisji.